

PROTOKÓŁ Nr LX/10
z obrad nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach
zwołanej na wniosek Burmistrza Pyrzyc
na dzień 18 marca 2010 r.

godzina rozpoczęcia – 15:00

godzina zamknięcia – 18:09

Do punktu 1 porządku

Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Otworzył obrady LX - nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach.

Poinformował, iż w dniu 15 marca 2010 r. wpłynęło pismo Burmistrza Pyrzyc - Pana Kazimierza Lipińskiego, zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, w którym Burmistrz wnioskuje o zwołanie sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Pyrzycach. *Odczytał porządek obrad.* Wniosek wraz z porządkiem stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Pismo Przewodniczącego Rady zwołujące sesję na dzień 18 marca 2010r. na godz. 15:00 stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Stwierdził, iż na 15 Radnych obecnych jest 15. radnych, co stanowi wymagane kworum do podejmowania prawomocnych uchwał.

➤ Lista obecności radnych stanowi zał. Nr 3 do protokołu;

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Przywitał Pana Burmistrza - Kazimierza Lipińskiego, Panie i Panów Radnych, wszystkich, którzy zechcieli wziąć udział w dzisiejszej sesji, Panią Skarbnik, Pana Sekretarza, nasze pyrzyckie media i przedstawiciele PPK z Panem Prezesem Krzysztofem Wancerzem na czele.

Zwrócił się z pytaniem do obecnych na sali, czy chcieliby zgłosić zmiany do porządku obrad, jednocześnie poinformował, iż taka zmiana może być przeprowadzona tylko i wyłącznie za zgodą wnioskodawcy, w tym wypadku Burmistrza Pyrzyc - Pana Kazimierza Lipińskiego.

Zwrócił się do Pana Burmistrza z prośbą o wyrażenie zgody na to, aby punkt 4 stał się punktem 3, a punkt 3 punktem 4. z uwagi na fakt, iż w takiej kolejności powinniśmy procesować, a więc najpierw zatwierdzenie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urzędzeń, a dopiero później taryfy, bo to wynika niejako z tego.

Jednocześnie wiem, iż złożył Pan w dniu wczorajszym (o czym Radni nie wiedzą) autopoprawkę i myślę, że powinien Pan zgłosić tą autopoprawkę do wprowadzenia na dzisiejszej sesji.

Burmistrz Pyrzyc - Kazimierz Lipiński - Wyrażam zgodę na propozycję Pana Przewodniczącego, jednocześnie proszę, aby dzisiaj Rada debatowała nad drukiem 729/10, jest to autopoprawka do poprzedniego projektu uchwały. Temat jest bardzo ważki natury bardzo delikatnej, jednocześnie bardzo odpowiedzialny i za los firmy

i za los odbiorców, czy też pobierających usługi naszej firmy, dlatego cały czas próbowaliśmy znaleźć jak najlepsze rozwiązanie na ten czas.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Nie będę poddawał pod głosowanie, informuję tylko, iż za zgodą wnioskodawcy punkt 4 będzie punktem 3, a punkt 3 będzie punktem 4, a więc będziemy to procesowali tylko w winnej kolejności i obowiązujący drukiem w punkcie 4, a więc projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków jest druk Nr 729/10. Nie widzę żadnych sprzeciwów, więc uznaję, iż porządek został przez Wysoką Radę zaakceptowany i przyjęty.

Do punktu 2 porządku

Projekt uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Pyrzyc do podjęcia działań na rzecz wyłączenia z działalności Pyrzyckiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Pyrzycach działalności polegającej na dostawie wody i odprowadzaniu ścieków (Druk Nr 727/10).

Projekt uchwały stanowi zał. Nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Poinformował, iż przedłożony projekt nie był przedmiotem obrad żadnej komisji z uwagi na nadzwyczajność dzisiejszej sesji. Otworzył dyskusję.

Burmistrz Pyrzyc - Kazimierz Lipiński - Panie Przewodniczący, szanowni Radni, zaproszeni goście, radiosłuchacze i odbiorcy TVK Aura.

Kiedy kończyło swoją żywotność Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (RPGKiM), kiedy ówczesne władze zdecydowały o tym, aby przystąpić do pierwszego etapu prywatyzacji (tak jest napisane w dokumentach) są dokumenty z tych dni, jak również artykuły prasowe z tych dni) wówczas już jakby kolejną decyzją powinno być uporządkowanie spraw w przedsiębiorstwie w ten sposób, aby poszczególne działalności same się rządziły i aby poszczególne działalności miały odrębny status formalno - prawny, a dotyczyło to (nie ma co ukrywać) działalności polegającej na sprzedaży wody i odbiorze ścieków. Pewnie wszyscy w tej sali, jedni bezpośrednio, inni pośrednio, inni w taki sposób jakby z punktu widzenia pewnego zainteresowania byliśmy wszyscy światkami lub też uczestnikami dyskusji na ten temat od wielu lat. Różne głosy padały na tej sali, łącznie z takim głosem, że końcu chcemy wiedzieć, ile kosztuje w Pyrzycach woda, a i to ma związek jeszcze z innymi działalnościami komunalnymi w naszej komunalnej, pyrzyckiej spółce. Nie będę tutaj próbował wyłuskiwać z tej przestrzeni czasowej sytuacji, wypowiedzi, zachowań, kiedy pojawiał się temat wyłącznie z PPK działalności wodno - kanalizacyjnej, ale z tym tematem oswajaliśmy się bardzo długo. Po zmianie kierownictwa PPK doszedłem do wniosku, że lepiej późno niż wcale i ten kierunek chciałbym realizować. Więcej, na dwóch, czy trzech poprzednich sesjach wypowiadałem się, informując ile to wg analizy informacji, jakie pieniądze potrzebuje sfera komunalna w Pyrzycach, sfera wodociągów, kanalizacji, oczyszczalnia, są to niebagatelne pieniądze, których Spółka w żaden sposób w żaden sposób nie wygeneruje. Dlatego też jest to bardzo ważna działalność, podstawowa, przecież woda daje życie i związane z tym ścieki,

pozostałe działalności, które firma prowadzi mogą funkcjonować w inny sposób, aczkolwiek chciałbym i pewnie tak będę prowadził w tym roku działania, żeby inna działalność, chociażby odpadowa, odpadów stałych, czy też składowisko odpadów również była komunalna, gminna. Pozostałe - trzeba się głęboko zastanowić, dlatego też wychodzę z projektem uchwały, z tematem, który jest nam wszystkim bardzo dobrze znany i to zarówno moi poprzednicy, i ja stoję, stoimy na tym stanowisku, natomiast nie czas i nie pora pewnie, bo co to da przypominać, jakie to okoliczności towarzyszyły, że ten temat nie był podejmowany, a jak był to wówczas bardzo szybko znikł. Dlatego wnoszę tenże projekt uchwały, żeby Rada zechciała upoważnić burmistrza do podjęcia działań, a tych działań jest wiele, zajmie to (o ile będzie pozytywna decyzja Rady) kilka miesięcy, aby temat solidnie przygotować pod względem ekonomicznym, pod względem prawnym, formalno - prawnym, jak potem pod względem organizacyjnym, dlatego potrzeba jest na to nieco czasu. Pod tym kątem wypowiedziałem w ubiegłym roku, o czym informowałem, 31 grudnia umowę na dostawę wody przez Wodociągi Zachodniopomorskie dla terenów wiejskich po to, żeby ewentualnie, jeżeli uda się poskładać należycie ten zakres działalności, żeby nie tracić dwóch lat, bo umowa mówi o tym, iż wypowiedzenie ma trwać 1 rok, dlatego teraz w tym momencie okaże się, jakie nowy zarząd spółki, zaproponuje rozwiązanie, o ile ono będzie korzystne z każdego względu, sadzę, że to się może udać to wato, aby był zakład wodociągów i kanalizacji dla całej gminy jeden, o tym zresztą, jeżeli od roku to od dwóch lat też przy nadążającej się okazji mówię i informuję. Dlatego proszę i wnoszę projekt uchwały, o którym mówił przed chwilą Pan Przewodniczący prowadzący obrady, aby Rada upoważniła organ wykonawczy, który jednocześnie jest współnikiem naszej firmy, naszej spółki, aby takie działania podjąć. To będzie dobrze służyło przede wszystkim mieszkańcom, po to jesteśmy i firma po to jest, i odwrotnie samej firmie.

Radny Andrzej Jakiela - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, szanowni zgromadzeni. Wyjątkowo ciężko mi tutaj dzisiaj występować, dlatego że (może nie wszyscy o tym pamiętają), należę do tych ludzi, którzy byli na tej sali i podejmowali decyzję w pierwszej kadencji Rady Miejskiej, w drugiej kadencji Rady Miejskiej, miałem dwie kadencje przerwy i wróciłem na piątą kadencję, dzięki oczywiście zaufaniu sporej grupy mieszkańców Pyrzyc. Dlatego mnie jest z jednej strony łatwo, z drugiej strony trudno, bo ja pamiętam lata 90-te, początek, kiedy zmienialiśmy w ogóle system, wchodziły przekształcenia w firmach, było olbrzymie bezrobocie, olbrzymia inflacja, olbrzymie problemy. Pamiętam również, że istniała wówczas taka firma, która nazywała się RPGKiM i odkryliśmy (zresztą nie sami, bo również na skutek pewnych sugestii ze strony ówczesnych fachowców), że najlepszym rozwiązaniem będzie dla miasta, jeżeli tą firmę podzielimy na dwie firmy. Wyprowadzimy z niej mieszkaniówkę i utworzymy drugą spółkę, która będzie się nazywała PPM, a z tego, co zostanie utworzymy PPK. Równolegle trwała inwestycja (jedna z większych pyrzyckich inwestycji) budowa Geotermii. W momencie, kiedy po również olbrzymich perturbacjach udało się tą Geotermę skończyć, uruchomić, powstała kolejna samodzielna spółka, która przejęła ogrzewanie Pyrzyc, a przypominam, że wcześniej to przedsiębiorstwo, które się nazywało RPGKiM (chyba później w początkach i PPK) zarządzało 64. kotłowniami, które ogrzewały większość Pyrzyc. To dzielenie, to miał być najlepszy złoty środek na uzdrowienie sytuacji, wszyscy mieliśmy być zadowoleni. Oczywiście były wtedy

takie problemy, których dzisiaj już niewiele pamięta, że na początku lat 90-tych, a wiem, co mówię, bo byłem członkiem Zarządu Miejskiego, a później byłem przewodniczącym Rady Miejskiej, więc musiałem być zorientowany siłą rzeczy, co się dzieje w Gminie. Pierwsza połowa lat 90-tych to ok. od 20 - 30% dłużników, którzy nie płacili ani za wodę, ani za ścieki i to nie tylko indywidualni odbiorcy, ale również wiele firm.

Było również wówczas nierówne traktowanie mieszkańców, dlatego że (nie potrafię już odpowiedzieć pewno tu Pani Prokurent firmy pamięta) był taki czas, że miasto musiało firmie refundować koszty odprowadzania ścieków z wszystkich mieszkań komunalnych. Mieszkańcy lokali komunalnych nie płacili za odprowadzanie ścieków, płacili tylko za dostawę wody. Pamiętam, że w latach 93 - 94 te dopłaty rocznie z budżetu gminy sięgały od 400 - 600.000 zł rocznie i to były te problemy, z którymi wówczas trzeba było się borykać. Dzisiaj powiem jedno, że te podziały w świetle tej sytuacji, jaką dzisiaj mamy, jednak chyba do niczego dobrego nie doprowadziły. W każdym bądź razie powstała firma, która nazywa się Pyrzyckie Przedsiębiorstwo Komunalne (jeszcze się nazywa), w której chyba wszystkie udziały ma miasto i gmina Pyrzyce, i która w statucie ma określone rodzaje działalności, która winna na rzecz mieszkańców tego miasta i tej gminy prowadzić. Działalność statutowa dotyczy utrzymania i konserwacji zieleni, produkcji wyrobów z betonu, jeszcze była kiedyś eksploatacja żwirowni, usług pogrzebowych - cmentarnych, odprowadzanie i oczyszczanie ścieków, produkcja i dostawa wody, utrzymanie porządku i czystości. Muszę powiedzieć, że w momencie, kiedy firma prowadziła tak szeroka działalność to tzw. koszty (a wiem, co mówię bo 2 lat a byłem również szefem Rady Nadzorczej w tej firmie) przy tak szeroko prowadzonej działalności, jeżeli zdarzyła się działalność deficytowa, a to niestety często się zdarzało, to per saldo w firmie można było zachować płynność finansową, można było jakoś się ratować. W momencie, kiedy wyprowadzano po kolei różne rodzaje działalności z tej firmy to koszt stałe pozostawały na tym samym poziomie, natomiast wpływy kurczyły się z każdym rokiem. Mało tego, znane jest mi orzeczenie Sądu Najwyższego, w którym też w przypadku pewnych różnic, poglądów i zdań, Gmina zaskarżyła firmę i chodziło o co, czy Gmina musi ogłaszać przetargi na te rodzaje działalności, które są statutową działalnością powołanej przez Gminę Spółki, czy nie musi? Orzeczenie Sądu Najwyższego jest jednoznaczne, jeżeli w spółce powołanej do utrzymania zieleni miejskiej, jest taka firma, która jest własnością gminy, wówczas nie ma potrzeby ogłaszania przetargu, bo ta spółka do tego celu została m.in. powołana, a co obserwujemy przez ostatnie lata, o czym ja wielokrotnie mówiłem, ponieważ sam mam wieloletnie doświadczenia w gospodarowaniu dużą jednostką i często gęsto musiałem sobie niestety sam radzić, bo raczej chętnych do udzielenia pomocy za dużo nie było, więc może mi są bliskie te problemy. Jeżeli wyprowadzamy utrzymanie zieleni, jeżeli słyszę ostatnio stanęła betoniarnia, żwirownia chyba już od lat nie funkcjonuje, jeżeli chodzi o usługi pogrzebowe i cmentarne jest wolny rynek, jest konkurencja, sami staraliśmy się o oświetlenie głównej alei na cmentarzu, usłyszeliśmy odpowiedź, że to ma zrobić firma, bo miasto na ot pieniędzy nie ma i nie da. Również trzeba pamiętać o tym, że oczyszczalnia ścieków jest w takim stanie, w jakim jest. Kilka lat temu firma dzięki zabiegom jego szefostwa była o krok od pozyskania środków, które zabezpieczyłyby generalny remont oczyszczalni ścieków, te działania zostały zablokowane, bo miał na nas spaść deszcz pieniędzy związanych z programem Zlewni Jeziora Miedwie,

których jak wiadomo do dzisiaj nie mamy, a nasza oczyszczalnia jest z każdym miesiącem w coraz gorszym stanie. Pobrzmiewa na co drugiej sesji wątek jednego z kolegów Radnych, który nam przypomina, że w XXI wieku w miejscowości Pyrzyce są ulice, i to wcale nie ulice marginalne, które do dzisiaj nie posiadają kanalizacji. Problemy z ul. Lipiańską, ul. Warszawska, to są te problemy, o których dzisiaj wręcz nie powinniśmy mówić, a przynajmniej, jeżeli mówimy to z jakimś tam wstydem. Uważam, że utworzenie, wyłączenie tej działalności wodno - kanalizacyjnej z firmy, oczywiście jest to kolejny ruch, który najprawdopodobniej będzie ostatnim gwoździem do trumny firmy PPK. Nie ma żadnych gwarancji, że nowo powołana spółka, po pierwsze: obniży ceny wody i odprowadzania ścieków, po drugie: będzie miała niższe koszty działalności. Tym bardziej, że jak przypuszczam wraz z powołaniem nowej spółki wodno - kanalizacyjnej zobowiązania m.in. zaciągnięte kredyty przejdą do tej spółki. Czyli rozpocznie działalność już na początku z dość sporymi zobowiązaniami i również potrzebami, bo tak jak mówię oczyszczalnia, kanalizacja to są problemy, które do dzisiaj nie są rozwiązane. Wykorzystując sprzyjające warunki kilka, czy kilkanaście lat temu wybudowano kanalizację w kilku miejscowościach wiejskich i dzisiaj mamy problem, bo najpierw nie było wiadomo jak ją przejąć, teraz specjaliści twierdzą, że jej stopień napełnienia jest taki, że ona jest praktycznie niewykorzystywana, może to nie w tym kierunku należało pójść. Myślę, że ten projekt, który dzisiaj nam Pan Burmistrz przedłożył, jest zwieńczeniem konsekwentnej pracy przez ostatnie kilka lat, która zmierza już ku finałowi, z którego być może ktoś będzie zadowolony ale nie mam przekonania, czy wśród tych zadowolonych będą mieszkańcy Pyrzyc, a na pewno nie będą pracownicy firmy.

Radny Ryszard Grzesiak - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo. Myślę, że taką całą historię kolega Andrzej przedstawił, to jest dobry materiał, że przypomnieliśmy sobie jak przebiegały losy tejże firmy dzisiaj pod nazwą PPK. Po zapoznaniu się z materiałem, który został przedłożony pod obrady Wysokiej Rady i to jeszcze w ramach sesji nadzwyczajnej wyrażam swoje zdziwienie, z czego wynika ten tak wielki pośpiech. Wydaje mi się, że jeżeli podejmujemy decyzje strategiczne, że jakby nie staram się w tej chwili mówić, czy to jest dobry pomysł, czy zły, jeżeli podejmujemy to wydaje mi się, że w tej firmie są władze, jest Zarząd Spółki, jest Rada Nadzorcza i mimo, że zmienił się Prezes to ja mam taką wiedzę, posiadam taki dokument, z którego wynika, że otóż Zarząd Spółki negatywnie ocenia takie działania by ze struktur firmy wyłączyć wodociągi i kanalizację. Wobec tego zastanawiam się, dlaczego robić to tak szybko, czy po to, żeby w momencie kiedy nowy Prezes (oczywiście życzę mu życzę mu sukcesów i oby ta firma pod jego władaniem rozwijała się jeszcze póki został zapoznany z wszystkimi sprawami uda się coś tam wprowadzić), czy też są inne powody? Zadłużenie firmy jest dość duże i sytuacja ekonomiczna jest też bardzo trudna. Wydaje mi się, że jeżeli wychodzi się z tak ważnym materiałem, czy jeżeli chcemy tak ważne decyzje podejmować, rzekłbym nawet kluczowe, bo tak się może zdarzyć, że z tej firmy tylko zostanie woda i kanalizacja i nic więcej, tak się też może zdarzyć, tego nie da się przewidzieć. Wydaje mi się, że powinno to przebiegać trochę inaczej, powinniśmy mieć do dyspozycji odpowiedni materiał, bardzo szczegółowy, nad którym po zapoznaniu Rada mogłaby przedyskutować na takich czy innych spotkaniach, a może skorzystać z pomocy osób, którzy są lepsi od nas Radnych

żebyśmy mogli dopytać i mieć, pewność jeżeli już podejmujemy jakieś działania to, żeby one były przynajmniej dla naszych mieszkańców korzystniejsze. Nie myślę, już nawet o tym, że tutaj załoga może coś na tym stracić, bo uważam, że ten skład, który pozostał to nie jest duża grupa pracowników i nie sądzę, żebyśmy tutaj musieli zmniejszać zatrudnienie, tego jakby nie biorę pod uwagę. Chodzi o to, żeby ten majątek, który jeszcze jest, który powinien być w sposób właściwy zagospodarowany i by mógł świadczyć te usługi rzeczywiście dla dobra naszej gminy. Wypowiadał się też tu kolega Andrzej o tym, że był okres taki, że były przetargi, wprowadzaliśmy te przetargi nie wiadomo dlaczego, m.in. może dzięki tym przetargom doszło do tego, że pewne działalności zostały wyprowadzone, ludzie byli, a niektórego zakresu działania, bo tutaj jak Pan Burmistrz nam przedstawił to ten zakres działania spółki jest bardzo szeroki, to aż dziw bierze, że przy takim zakresie nie da się tej jednostki utrzymać w płynności, w dobrej kondycji ekonomicznej. Myślę, że to jest zbyt poważna sprawa by tak ad hoc na sesji zwołanej w określonym celu, bo mówimy o cenach wody i ścieków, bo to główny cel zwołania sesji nadzwyczajnej nie powinniśmy do tego tematu tak podchodzić i tak postępować.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Również pytam Pana Prezesa, jako że sprawa dotyczy kierowanej w tej chwili przez Pana Spółki, to być może chciałbym się Pan coś na ten temat wypowiedzieć.

Wiceprzewodniczący RM - Mirosław Gryczka - Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu. Już pewne sugestie, pewne wypowiedzi kolegów Radnych padły, ja być może powtórzę się jeszcze w niektórych sformułowaniach, po to, żeby zaakcentować skalę problemu. Problemu, do którego od czasu do czasu wracamy i właśnie to, co Pan Przewodniczący Ryszard Grzesiak przed chwila powiedział, dlaczego na sesji nadzwyczajnej stawia się tak ważki temat? Nie przygotowany, tj. materiał surowy, nad którym wcześniej się nie pochyliśmy. Owszem były w przeszłości dyskusje, wycieczki, natomiast nie ma opracowanej jakiejś koncepcji, do której byśmy wierząc, że Pan Burmistrz ma zamiar poprawienia sytuacji w tym naszym 100% przedsiębiorstwie komunalnym, że będzie lepiej, że będzie dobrze, to dlaczego przedobrze? To jest przedobrzenie, wyjście z tym tematem na sesji nadzwyczajnej, nie przygotowanym tematem, surowym.

Po drugie: mamy również w projekcie uchwały wieloletni plan modernizacji, który ujmuje całość przedsiębiorstwa, jak to się ma jedno do drugiego? My dzisiaj przyjmujemy ten plan, bo tj., obligo, żeby taryfy były zatwierdzone to plan również podlega przyjęciu, jak się ma jedno do drugiego? Jest projekt uchwały dotyczący upoważnienia, chociaż biorąc pod uwagę upoważnienia Pana Burmistrza do pewnych działań, chociażby upoważnienie Pana Burmistrza do działań w zakresie utworzenia wrotkowiska, lodowiska i co my dzisiaj z tego mamy? Był już taki moment powrotu, próby przekonania Rady, żeby wyrazić zgodę na sprzedażnej nieruchomości i sami się jakoś nakręcamy, zakręcamy, czas biegnie, a konkretów nie ma, dlatego Panie Burmistrzu, jeżeli Pan chce, Rada będzie chciała, żeby sytuacja była poprawniejsza w tym przedsiębiorstwie, a wszystkim nam na tym zależy, to włączmy się wszyscy wspólnie w ten temat, próbujmy rozmawiać wcześniej, a nich nas Pan nie zaskakuje takimi projektami naprawdę surowymi. Uważam, że załoga tutaj też ma coś do powiedzenia i powinniśmy wspólnie z tymi ludźmi rozmawiać

i próbować sytuację uzdrawiać, poprawiać, bo tj. przedsiębiorstwo komunalne, które ma służyć społeczności pyrzyckiej. Ten temat dla mnie jest surowy, nieprzygotowany, jak można tak niepoważnie, z tak poważnym tematem występować na sesję nadzwyczajną.

Radny Mirosław Budynek – Muszę powiedzieć, że całkowicie popieram stanowisko Pana Burmistrza i uważam, że firma ta powinna być objęta restrukturyzacją. Panie wiceprzewodniczący Gryczka, 3 lata mamy analizę ekonomiczną Pyrzyckiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, czy Komisja Budżetu ta, która tą sprawą powinna się zajmować, czy chociaż się zajęła? Czy Pan w ogóle widział tą analizę ekonomiczną? 2006 rok – zyski tylko na wodzie, straty na betoniarni, straty na zieleni miejskiej, straty na wywozie nieczystości stałych. 2007 rok – powtórka z rozrywki. 2008 rok – podobna sytuacja i martwi mnie Panie Przewodniczący Komisji Budżetowej, że stanowisko Burmistrza jest rozbieżne ze stanowiskiem Dyrektora. Tak się zastanawiam, czy Pan Panie Dyrektorze czuje się lepszym od byłego dyrektora, mądrzejszym, sprytniejszym? Dyrektor przez tyle nie potrafił spraw ekonomicznych poprawić, a Pan poprawi? Sprawa betoniarni, dla mnie tj. dawno przesądzona sprawa. Firma, która funkcjonuje bez własnych surowców nie ma szansy produkcji.

Teraz Panie Przewodniczący Jakiela – 4 lata, 4 kadencje byłem, wspólnie z Panem byłem w I i II kadencji Radnym, był Pan Przewodniczącym Rady i wie Pan, że była ta restrukturyzacja prowadzona. Żałuję, że Pan Burmistrz Lipiński zatrzymał się, żałuję, że nie poszedł dalej, ale przecież Panie Przewodniczący, kiedy PPK funkcjonowało było wielkie bezrobocie i z tym się z Panem zgodzę, ale co dalej? Świat idzie do przodu, nie ma litości w ekonomii, ekonomia jest twarda, jeżeli chcecie pomóc to nie widzę problemu, proszę bardzo macie budżet – działajcie. Dlaczego na zieleni miejską ucinacie pieniądze, dlaczego Pan wtedy nie wstanie i powie, że trzeba pół miliona złotych, dlaczego Burmistrz własnymi ludźmi dokonuje sprzątnięcia miasta? Nikt mu wtedy nie przeszkodził, gdzie byliście Panowie Rani? Dzisiaj jest larum wobec tego proszę Przewodniczącego Komisji Budżetu, aby nam przedstawił, ile środków jest w stanie w budżecie wygospodarować na to, żeby pomóc Pyrzyckiemu Przedsiębiorstwu Komunalnemu? To jest najważniejsze pytanie.

Przewodniczący Rady – Andrzej Gumowski – Proszę się nie obrazić Panie Radny, ale przez chwilę odniosłem wrażenie, że Pan nie jest członkiem tej Rady – zrobiliście, uchwaliliście, nie daliście, zabraliście, a przepraszam Pan to, co robił?

Radny Mirosław Budynek – Panie Przewodniczący – głosowałem przeciwko wszystkim czterem budżetom.

Przewodniczący Rady – Andrzej Gumowski – Panie Radny jest Pan członkiem Rady Miejskiej w Pyrzycach i nie godzi się, żeby Pan w tej chwili wstawał, ja Pan w tej chwili tylko grzecznie upominam, że do Radnych zwracać się słowami „uchwaliliście, zrobiliście, daliście, nie daliście” – Pan również to zrobił.

Radny Mirosław Budynek –Przepraszam, ma Pan rację.

Radny Edward Gola – Co roku powtarza się sytuacja przy ustalaniu taryfy. Dzisiaj doszedł nowy element długo oczekiwany, jak przeciętny ekonomista by się temu przyjrzał to wie, że to jest jedyne racjonalne wyjście. Proponuje to Burmistrz, ale widzę, że ma tu bardzo dużo obrońców w tym Radni, którzy są wiele kadencji i najwyższy czas, żeby zapoznali się z dokumentacją, która jest Radny dostępna. Co roku przedsiębiorstwo przedstawia kalkulację, przedstawia bilanse i koszty funkcjonowania, więc Panowie Radni proszę zapoznać się z tymi dokumentami, bo to jest Wasz obowiązek, a widzę z dyskusji, że niestety, z tymi dokumentami mało kto się zapoznaje. Dane z ostatniego wniosku złożonego przez Pana Wiceprezesa Wancerza do kalkulacji ceny, koszty wytworzenia i dostarczenia wody, i odprowadzenia ścieków, firma podaje, że potrzebuje na to 5.800.000 zł. Na co się składają te koszty, co w tych kosztach jest? Są koszty eksploatacyjne i bezpośrednio koszty utrzymania obejmujące wynagrodzenia, remonty i spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów, odsetek i tj. ok. 3.500.000 zł, ale mamy kwiatek taki, że mamy koszty ogólne 2.000.000 zł. Rok w rok to się powtarza, te 2.000.000 zł nie są związane z wytworzeniem i dostarczeniem wody i odbiorem ścieków, w ogóle nie są związane. Spłata kredytu i wszystkie koszty związane z tym, żeby nam te media dostarczyć do mieszkań tj. 3.500.000 zł i obecna cena wynosząca 8,50 zł, łącznie ścieków i wody i tak jest zawyżona o 30%. Jeżeli porównamy teraz ceny wody i ścieków w innych miastach o podobnej wielkości i strukturze, mają właśnie ceny o 20 - 30% niższe od naszych obecnych, ponieważ tam racjonalnie kalkuluje się i dostarcza wodę, nie finansuje się w cenach wody i ścieków innych działalności. Najwyższy czas, żeby Państwo powiedzieli wprost mieszkańcom, tak proszę Państwa wytworzenie przez naszą firmę wody kosztuje 3.500.000 zł. 2.000.000 zł musicie zapłacić dodatkowo na funkcjonowanie firmy bo taki jest interes Wasz, tak my uważamy. My Radni uważamy, że interesem miasta, mieszkańców jest zapłacenie za wodę 3.500.000 zł i jeszcze 2.000.000 zł na funkcjonowanie całej firmy. Wtedy mieszkańcy będą wiedzieli, tak radni zapoznali się szczegółowo z dokumentacją, z analizami kosztów i w naszym imieniu powiedzieli, że podatek będzie taki w cenie wody i ścieków. Dodatkowo 2.000.000 zł, żeby tam pokryć jakieś koszty zasadne, czy nie, ale koszty inne niż dotycząc wody i ścieków na kwotę 2.000.000 zł i od tego jesteśmy w końcu, żebyśmy taka prawdę powiedzieli mieszkańcom, ja abstrahuję od tego, czy tak powinno być, czy nie. Jeżeli Rada podejmuje decyzje, to niech podejmuje na prawdziwych danych i nie mówi, że chce się zapoznawać, chce dodatkowe materiały, nie 3wcale nie trzeba dodatkowych materiałów tylko wziąć z Biura Rady w kolejnych latach przedkładane wnioski firmy i na bazie tych danych można to sobie wszystko stwierdzić, wcale nie trzeba żadnych dodatkowych materiałów, tabele są gotowe. Tworzył je obecny Wiceprezes i poprzedni Prezes rzetelnie podając dane i Wy na tej podstawie macie podjąć decyzję.

Czyli proponowanie nam dzisiaj 15.50 zł netto, to nie jest cena za dostarczanie wody i ścieków, bo za dostarczenie wody i ścieków to powinno być w tej cenie ok. 6 zł, a 4,50 zł to zmuszacie Państwo mieszkańców do płacenia za coś innego, ale to jest Wasza decyzja.

Druga sprawa: to posługiwanie się, że podmiot większy to lepiej, bo jedna działalność pokrywa koszt innej to było może dobre 10, czy ileś lat temu, a obecnie jakim prawem my mamy zmuszać mieszkańca, żeby płacił za coś innego niż on chce kupić, bo jak chce kupić wodę i ścieki to dlaczego każe mu się kupować coś innego?

Mieszkaniec nie odłączy się od wody i ścieków, nie ma takiej możliwości w mieście, więc to powinno być rozliczane przez miasto i Radnych jako osobna działalność, bo jest wtedy jasne i przejrzyste. Każda inna działalność, na rynku jest podmiotów multum do wyboru do koloru, jeżeli miasto się uprze i będzie chciało realizować te pozostałe działania w obecnym statucie PPK, to może to prowadzić w ramach firmy samorządowej, czy podlegającej samorządowi, ale wtedy to będzie osobna działalność i jasno finansowana, będziemy płacić za tamte rzeczy tylko osobno. Także wszystkie dane mamy do tego, żeby podjąć takie decyzje. W kraju 90% przedsiębiorstw dostarczających wodę i odbiera ścieki prowadzi tylko tą działalność, nikt nie łączy innych działalności, ponieważ mieszkaniec chce, żebyśmy działalności tylko tam, gdzie musimy a na pozostałe działalności powinien ceny regulować rynek lub świadomie samorząd będzie dopłacał do tych innych rzeczy, ale mieszkaniec może sam sobie wybierać czy jedna firma mu wykonuje usługę pogrzebową, czy kupi sobie polbruk w tej firmie, czy w innej. My dopłacaliśmy do wyrobów betonowych cały czas w cenach wody i ścieków, więc my nieuczciwie konkurowaliśmy z innymi mieszkańcami Pyrzyc, którzy prowadzili tą samą działalność, nieuczciwie, bo z jego podatków płaciliśmy jeszcze konkurentowi za obniżenie ceny. Uważam, że jest za późno, ale jak najszybciej należy wydzielić wod – kan z PPK.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Przepraszam Panie Radny Edwardzie, ale jestem tu również po to, żeby prostować pewne złe wypowiedzi i uważam, że nie jest Pan uprawniony do tego, aby stwierdzać, że Radni nie zagląдают do dokumentów bądź nie zapoznali się z dokładnymi analizami. Myślę, że zdecydowana większość Radnych zrobiła to, a co do Pańskich wywodów oczywiście ja również mógłbym dać wiele słów polemiki, bo nie do końca czyta Pan tak, jak powinien Pan czytać, ale to nie jest głos do dyskusji Panie Radny i nie udzielam Panu głosu.

Radny Andrzej Jakiela - Chciałem odpowiedzieć koledze Radnemu, który zarzucił, że nie czytam dokumentów, trochę to dziwne, bo gdybym nie czytał to nie pisałbym tych opinii Komisji Edukacji, które mam okazję tu prezentować, co miesiąc Panie Radny i proszę mi lenistwa nie zarzucać. Natomiast chciałem Państwu uzmysłowić (w tej mojej wypowiedzi), że dzisiaj jesteśmy w sytuacji finałowej, 10 lat pracowaliśmy ciężko na to, żeby dzisiaj, aby utrzymać firmę na powierzchni, wrzucić tak duże koszty ogólnozakładowe do ceny wody i ścieków. Przecież tłumaczyłem, że jeżeli firma prowadziła działalność na ośmiu polach to wyglądało zupełnie inaczej, i Panie Radny to zarówno mówię do Radnego Budynka, jak i do przedmówcy. To nie my w poszczególnych budżetach określaliśmy poziom nakładów na oczyszczanie miasta, na utrzymanie zieleni, na te rodzaje działalności, które w efekcie zostały firmie zabrane, to nie my. My tylko dowiadywaliśmy się, jako Radni, że cena zaproponowana przez firmę przekracza kwotę zaproponowaną w budżecie przez szefa Gminy, w związku z tym z firmą nie będzie rozmawiał, znajdzie kogoś z zewnątrz, tak to należy słyszeć. Dzisiaj kończy się pewien proces społeczny pn. „ działalność firmy PPK w Pyrzycach” i tak należy na to patrzeć. Ja nie kwestionuję, że Pan się myli mówiąc, że tak wysoka kwota kosztów ogólnozakładowych znajduje się również w cenie wody i ścieków, ale trzeba spojrzeć, co wcześniej zrobiono, żebyśmy do takiej sytuacji doszli, a doszliśmy. Dla

mnie jako mieszkańca Pyrzyce różnica pomiędzy np. wywóz nieczystości (mam okazję to obserwować, bo ponad 30 lat tu mieszkam), dopóki zajmowało się tym PPK (oczywiście nie ma firmy idealnej, zawsze można mieć jakieś uwagi), ale jak przyjechali w poniedziałek opróżnić pojemnik 1100 litrów, a wokół niego leżało 6 worków foliowych ze śmieciami to wywalili pojemnik i wrzucili worki. Dzisiaj mamy firmę zewnętrzną, przyjeżdżają wyrzucają pojemnik, a to co leży wokół zostaje, bo to już czeka na następne napełnienie, na co mi nawet moi sąsiedzi dwukrotnie zwrócili uwagę, tj. ta różnica, dla mnie osobiście. Druga sprawa jest taka, w momencie, kiedy firma zewnętrzna jedna, druga, trzecia, wchodzi na rynek pyrzycki, świadczy nam tutaj usługi, to ja pytam podatki od tej firmy, gdzie idą, do kasy Gminy Pyrzyce? To jest właśnie część tych dwóch milionów, o których Pan Radny Gola jak założył klapki i tylko tak wąsko na temat patrzy, tj. właśnie część tych dwóch milionów, że firmy z zewnątrz przyjeżdżają, świadczą usługi, biorą od nas pieniądze, a niestety podatki z tytułu działalności (podejrzewam, że większość zatrudnionych w tej firmie również nie mieszka w Pyrzycach), te wszystkie historie trafiają poza kasę Gminy. Tak należy na to spojrzeć.

Radny Edward Gola – Od lat, jak przychodzi temat wody i ścieków, ja posiłkuję się wnioskiem złożonym przez PPK i od lat albo sam biorę tę kalkulację od złożenia przez firmę do sesji lub komisji, albo nas dwoje bierze, więcej Radnych nigdy tych wniosków nie brało materiałów i nie czytało, więc nie sądzę, żeby Pan Przewodniczący komisji oświatowej brał kalkulację do wniosku o taryfę na wodę.

Przewodniczący Rady – Andrzej Gumowski – Panie Radny, ja apeluję, proszę nie osądzać Radnych.

Radny Edward Gola – Ja nie mówię o przygotowaniu Pana Przewodniczącego Komisji Edukacji do innych sesji i komisji, ja mówię konkretnie o tym punkcie, ale widać, że wielu słyszy tylko to, co mu pasuje. Uważam (powtórzę to jeszcze raz), że mieszkańcy mają prawo płacić tyle im się należy za wodę ma Rada prawo z budżetu miasta zapłacić do firmy dopłacić te 2.000.000 zł w innej formie to niech dopłaci, ale mieszkańcy niech zapłacą za wodę te 3.500.000 zł ile kosztuje, dlaczego mają jeszcze płacić 2.000.000 zł. Te 2.000.000 zł dajmy z budżetu miasta, a my wyciągamy z kieszeni mieszkańca i jak ten „Janosik” zabierzemy mieszkańcowi i damy tam. Jakie skutki decyzji były i czyje wcześniej były to już nie ma nad czym ubolewać, tylko jesteśmy dzisiaj i dzisiaj trzeba podać decyzję na czynsz. Woda kosztuje 3.500.000 zł i tyle kosztuje, mamy 5.500.000 płacić, to proszę wyjaśnić ludziom, dlaczego te 2.000.000 zł mają dopłacać do tej wody. Dajmy wybór mieszkańcom, żeby oni chcieli kupować te usługi, które są potrzebne, a firmie zawsze można pomóc w inny sposób, tylko wyprostujmy sytuację w ten sposób, żeby było wiadomo, co i ile kosztuje, a tak to jest wszystko zagmatwane.

Radny Ryszard Grzesiak – Już któryś raz z rzędu spotykamy się ze szkoleniem ze strony Radnych (przede wszystkim kolegi Mirka) szkoli nas, kto ma, jakie uprawnienia itd. to jest co najmniej niegrzeczne, każdy z Radnych ma prawo wypowiadać się jak uważa i każdy będzie głosował jak uważa, a nie, żebyśmy mówili, co komisja taka, czy taka, czy inny organa robić.

Druga sprawa, a propos materiałów – tak się składa, że nie wszyscy może z tych osób, które czytają materiały potrafią je odpowiednio zrozumieć. Ja nie biję nikogo tylko to trzeba też umieć czytać, jak się zarządza firmą to się ma pewne spojrzenie. Pan Burmistrz dokonał wymiany zarządu spółki, pytaliśmy dlaczego, wyjaśnił nam i na tym się temat skończył, jest nowe rozdanie, jest Rada, która zaakceptowała ten układ, jest nowy zarząd, jest nowy prezes, dajmy im szansę, niech przygotowują się do tego i nie słyszałem dzisiaj takich głosów, że za wszelką cenę jesteśmy przeciwko temu wnioskowi Pana Burmistrza tylko nie mamy konkretnych materiałów. Sytuacja z roku na rok się zmienia w jakimś stopniu i trzeba się tym zająć. Jeżeli my mamy dać gotowca dla Pana Prezesa to nie wiem, czy potrzebny jest Prezes, bo może tylko osoba, która będzie wykonywała pewne polecenia poradzi sobie z tą firmą i będzie to mniej nas kosztowało. Wydaje mi się, że po to został powołany człowiek, który powinien sobie z tym tematem poradzić i myślę, że Radni pochylą się nad tematem, jeżeli będą posiadali odpowiedni dokument. Co do cen wody to wrócimy, bo jest to któryś punkt dzisiejszych obrad, a nie powinniśmy takich decyzji podejmować, które spowodują, że być może rzeczywiste ta firma jest niepotrzebna i gro zadań, które w tej uchwale są ujęte może trzeba je wyprowadzić i wtedy będziemy mówili o całkowicie innej spółce.

Radny Mirosław Budynek – Panie Przewodniczący, ja nie szkoleń nikogo i nie chcę szkolić, ale w tamtym roku mieliśmy posiedzenie Komisji Rolnictwa i Komisji Gospodarki Nieruchomościami na temat m.in. PPK. Wyprowadzono z porządku obrad tych komisji sprawę związaną z PPK, ponieważ tą sprawą tylko i wyłącznie zajmowała się Komisja Budżetu, więc niech Pando mnie nie ma pretensji, sami tak sobie ustaliliście. Ale powiem o tej restrukturyzacji Panowie Radni, to najwyższy czas, żeby powstawały firmy, najwyższy czas, proszę popatrzeć na firmę Pana Dudziaka, jak funkcjonuje, czy ktoś mu coś dał, czy dostał jakieś umorzenia, czy dostał jakieś środki pomocowe? Nie, sam własnymi rękoma wybudował potężną firmę i podobne firmy mają powstawać na bazie byłego PPK. Wywóz nieczystości stałych, żeby mieć własne wysypisko śmieci i nie być konkurencyjnym w stosunku do firmy prywatnej, to ja tego nie mogę zrozumieć. W przeciwieństwie może do niektórych Radnych to ja jednak kupuję w PPK, nie wypowiedziałem żadnej umowy, jeśli chodzi o wywóz nieczystości stałych jestem, trwam przy tej firmie cały czas mimo, że jest naprawdę droższa np. od firmy Jumar. Ale najwyższy czas, żeby coś z tym zrobić, to nie jest tak, że sobie będziemy debatować, decyzja jest krótka, ekonomia jest twarda i albo, albo, jesteśmy na rynku, albo wypadamy. Chodzi o dochody do budżetu, dotyczyło wodociągów wiejskich, wcześniej mówiłem też restrukturyzacji PPK, tj. właśnie to, co trzeba zrobić, restrukturyzować, nie czekać na nic.

Radny Marian Osekowski – Panie Przewodniczący, padły tu słowa, że ileś lat koledzy przedmówcy byli radnymi, ja też byłem radnym i jestem trzecią kadencję, byłem członkiem zarządu i też pamiętam czasy, kiedy była podnoszona cena wody z tej sali, później z gabinetu Pana Burmistrza patrzyliśmy jak przychodzili mieszkańcy w tenisówkach, strajkowali przed Urzędem Miasta i Gminy z flagami, bo cena wody. Pamiętamy te czasy. Moi przedmówcy powiedzieli, że jest 8 pól, w których działalność prowadziła firma PPK, ja naliczyłem 13 działalności mieli swoją zwirownię i jeszcze inne. Nie chciałbym za długo mówić, tutaj mówimy, że

duży może więcej, faktycznie w ekonomii to się nazywa tak: w całokształcie działalności jest wynik dodatni, albo wynik ujemny, tak wychodzi jak wychodzi. Z całym szacunkiem do Pana Jana Lempartego, ma duże zasługi dla tej firmy, znamy go i co do tego nie ma żadnej wątpliwości, niemniej jednak nastąpiły zmiany, że powstał nowy Prezes i to, co było też już mówione - dajmy szansę nowemu Prezesowi. Są różne formy działalności, a dlaczego tak powiem? Chociażby, dlatego że twierdzimy, że betoniarnia nie przynosi zysków, inna jest działalność firmy państwowej, która całą pełną dokumentację prowadzi, a inna jest działalność firmy prywatnej i też mogę powiedzieć, bo żona prowadzi działalność, ja prowadziłem działalność i wiem, jak to się odbywa w jednych sprawach i w drugich sprawach, i to nie ulega wątpliwości. Może nowy Pan Prezes zechce firmę, jaką jest betoniarnia, komuś wydzierżawić, wynająć itd., dać mu czas na tę restrukturyzację, może uznać, że tj. majątek zbędny firmie i można go wydzierżawić za przyzwoleniem Pana Burmistrza, czy ten majątek betoniarni sprzedać, zbyć, wydzierżawić, tych możliwości jest bardzo dużo. Podzielić jest bardzo prosto. Przedmówcy tutaj też mówili, że wynik ekonomiczny, jedni w lepszy sposób, inni w gorszy potrafią czytać te tabelki, idzie wyczytać, że na wodzie jest działalność dochodowa, natomiast na pozostałych jest nie dochodowa i wtedy z jednej działalności do drugiej się dokłada. Podzielić firmę to można bardzo szybko, wodociągi odłączyć za cenę wody plus zobowiązania firma będzie płaciła. Co dalej z budynkami, które pozostają? Pozostaje betoniarnia, oczyszczanie i pozostałe działalności, do każdej działalności będzie musiał być, co najmniej jeden Prezes Zarządu, dyrektor, księgowa, skarbnik, kasjerka, kadrowa itd., czyli te koszty, jak gdyby na wodzie mogą pozostać i firma by wyszła, natomiast, co z pozostałymi działalnościami? Może dajmy jakiś czas, żeby nowy Prezes przedstawił nam jakąś restrukturyzację, bo cały czas mówimy tylko o restrukturyzacji i nic w tym kierunku nie było robione, czyli nie było konkretnego podziału, oddzielenie w takim i takim terminie betoniarni, zieleni, czy jeszcze inne. Duże firmy dzieliły się i na bazie tej firmy niech powstaną małe firmy, ale to pozostawić Prezesowi, który by tym tematem się zajął.

Wiceprezes PPK - Krzysztof Wancerz - Drodzy Państwo firmę trzeba restrukturyzować i to nie podlega najmniejszej wątpliwości. Natomiast nie uważam, żeby restrukturyzację firmy rozpoczynać od wyłączenia działalności wodno - kanalizacyjnej z tej firmy i to zresztą artykułowałem Panu Burmistrzowi na przedostatnim spotkaniu i wyrażałem inny pogląd w tej materii.

Odnosnie betoniarni, temat betoniarni w tej chwili jest już tematem zamkniętym. Produkcji elementów betonowych w tej firmie nie prowadzimy, dlatego że ona z gruntu jest niedochodowa. Każdy materiał, który jesteśmy w stanie wyprodukować na wyjściu z produkcji jest droższy niż jesteśmy w stanie go kupić. Koszty społeczne zamknięcia betoniarni zostały też ograniczone do minimum, bo skończyło się to zwolnieniem 4-ch ludzi, pozostali pracownicy (a było ich 9-ciu) zostali przesunięci do innych działalności. Nie jest prawdą Panowie Radni - Mirosławie Budynku i Edwardzie Gola, że oprócz działalności na wodzie i ściekach inne działalności PPK są niedochodowe, to nie jest tak. Za rok 2009 w działalności wodno - kanalizacyjnej zanotowaliśmy zysk choć nie taki, jaki był planowany, na to sięłożyło wiele czynników, ale na ten temat myślą, że będziemy rozmawiać przy okazji kolejnego punktu, czyli taryf, nie chciałbym się w tej chwili nad tym rozwodzić. Dochodowy jest również zakład obsługi urządzeń komunalnych, nie we

wszystkich działalności, ale per saldo owszem. Te dochody zostały w roku 2009, z planowanej straty na poziomie prawie 70.000 zł, wypracowane dochód netto już na plusie 98.000 zł, czyli to nam daje ponad 150.000 zł zysku na działalności związanej z wywozem nieczystości stałych, utrzymaniem cmentarzy, akcji zima etc., utrzymanie dróg, utrzymanie czystości na chodnikach itd. Także to nie jest tak drodzy Państwo. Działalność budowlana sama w sobie też mogła być dochodowa, gdyby nie ciążyła na niej betoniarnia, bo to betoniarnia głównie wygenerowała tak potężną stratę w Spółce, tj. główny składnik, bo 80% straty, to jest straty spowodowanej przez betoniarnię, ale tematu betoniarni nie ma. Ja wspólnie z załogą podjąłem działania, aby znaleźć inwestora, który byłby zainteresowany przejęciem placu po betoniarni, albo kontynuowaniem produkcji, czyli wydzierżawienie tego placu, albo znalezienia inwestora, który byłby chętny kupić ten plac i prowadzić działalność, choć wolę rozwiązanie dzierżawy, jest to stały dochód do firmy, co miesiąc i koszty się rozkładają, kosztów nie ma, dlatego że betoniarnia miała duże koszty stałe związane z produkcją i jeżeli produkcji nie ma to nie ma też tych kosztów. Kolejna sprawa, tj. sprawa wody i ścieków uważam, że firmę trzeba restrukturyzować od innej strony, spowodować, żeby PPK było spółką komunalną i zajmowała się gospodarką komunalną, czyli zajmowała się zabezpieczeniem wody i ścieków, zajmowała się zabezpieczeniem usług dla ludności tzw. komunalnych. Natomiast z działalności komercyjnej, która tą działalnością komercyjną była tylko w założeniach zrezygnowała, w tym, bądź w inny sposób, o tym będziemy już rozmawiać szczegółowo na posiedzeniach Rady Nadzorczej w trakcie wdrażania planu naprawczego, który już jest wdrażany i już są efekty tego planu. Po dwóch miesiącach (za styczeń i luty) widać pozytywne zmiany w spółce, zmiany finansowe również. Pozostaje kwestia płynności, która jest taka, a nie inna, natomiast Drodzy Państwo, czy uważacie, że wyprowadzenie majątku do spółki wodno - kanalizacyjnej w przypadku, kiedy klienci instytucjonalnie, którymi są firmy przyzryckie, które mają permanentne zaległości w płaceniu za wodę, będzie to pozytywny efekt dla tej firmy, bo ta firma straci płynność natychmiast, jeśli sprzeda miesięcznie wody np. na 200.000 zł, a 100.000 zł nie dostanie, z czego pokryje koszty działalności na tej wodzie, z czego pokryje utrzymanie, zakup materiałów do utrzymania sieci, do utrzymania bieżących remontów, napraw, czegokolwiek całe pogotowie wod - kan, na to trzeba mieć środki. Ja mogę ze swej strony zagwarantować jedynie tyle, że na koniec roku 2010 Spółka PPK per saldo zanotuje zysk. Nie jestem w tej chwili w stanie powiedzieć, jaki natomiast na pewno zanotuje zysk, na pewno nie będzie straty na koniec roku drodzy państwo. Natomiast nie poradzi sobie bez gospodarki wodno-kanalizacyjnej po prostu tego nie da się poukładać.

Radny Stefan Ryżyk - Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni goście. Ja wstrzymywałem się z zabraniem głosu celowo po to, żeby usłyszeć opinie Pana Prezesa Zarządu, która dla mnie jest interesująca i sądzę, że wbrew pozorom ona nie jest przeciwna do projektu tej uchwały. Ona po prostu (z czym można zgodzi się bardziej lub mniej), proponuje dojście do tych samych albo bardzo podobnych efektów tylko drogą bardziej ewolucyjną. Tutaj jeden z moich kolegów poprzedników przedstawił taki historyczny szkic powstania i z tego wyciągnął wniosek (albo ja tak zrozumiałem), że podziały firm nie wróżą albo nie przynoszą nic dobrego. Ja chciałem powiedzieć tak, że nie wszystkie podziały

przynoszą coś dobrego, ale rzeczywiście trzeba zauważyć, że zdecydowana większość samorządów dysponuje przedsiębiorstwami typowo przedsiębiorstwami wodno-kanalizacyjnymi, a powiem nawet więcej w dużej części samorządów jest już podział na przedsiębiorstwa wodociągowe osobno i kanalizacyjne osobno. Także to nie ma tutaj jakiejś reguły, raczej jest odwrotnie specjalizacja sądzę, że nie jest złą rzeczą. Chciałbym powiedzieć także oczywiście tą restrukturyzację trzeba robić pamiętając o ludziach, o zatrudnionych tam pracownikach, żeby to nie miało dla nich jakiś katastroficznych czy katastrofalnych skutków, niemniej trzeba. Jak mówimy restrukturyzacja to wszyscy rozumiemy (to takie jest ładne przykrycie), ale chodzi o oszczędności. Znaczą, że w tej firmie trzeba szukać jakiś rezerw, jakiś oszczędności. Tutaj nie możemy się czarować. Restrukturyzacja ładnie brzmi, ale ona nie będzie przebiegała bezboleśnie, jakieś skutki muszą być. Pan Prezes tutaj ładnie zaczął, tak mi się wydaje, wyłączył najmniej efektywne rodzaje działalności czy je wygasił i sądzę, że w tym kierunku powinniśmy iść. Jednak chciałbym powiedzieć, że wszystko, co tutaj powiedziałem to jest prawdą, natomiast zadaniem gminy i zadaniem Radnych nie jest prośbę państwa (siedzą tu pracownicy i ja nie chce nikogo urazić) nie jest utrzymywanie firmy PPK. Zadaniem gminy jest dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków i o tym również musimy pamiętać nie robiąc krzywdy załodze i dbając o to żeby wszyscy mogli pracować, ale pracować z pożytkiem, bo praca, która przynosi straty, cóż z tego, że ci ludzie ciężko pracowali przy betoniarkach, dźwigali te ciężary (pewnie ręce mają bardzo długie) skoro z tego był efekt taki, że my wszyscy musimy do tej działalności dopłacać, nie o to chodzi. Już na koniec chciałem powiedzieć tak, że tą drogą ewolucyjną idąc, można uzyskać taki efekt, o który nam chodzi i który sądzę byłby wskazany dla całej naszej gminy i wtedy będzie (panie Prezesie nawet jeśli utrzymując inne) szczególnie na początek powinniśmy sądzę te wszystkie tzw. komercyjne działalności, które były zakładane po to, żeby woda była tańsza. Efekt jest podejrzewamy, w przypadku betoniarni to widać, że efekt jest odwrotny. Dzięki temu, że to zakładaliśmy to woda była z tego powodu droższa. Jeśli mówimy, że są działalności, które przynoszą straty tzn., że muszą być działalności, które 50 finansują woda nigdy nie przynosiła strat, czyli wniosek jest prosty, ona finansowała te wszystkie komercyjne działalności. Myślę, że idąc tą drogą osiągniemy pożądaną cel i unikniemy tych chyba przedwczesnych dyskusji o cenie, że nigdy nie wiemy, jaka jest ta cena, dlatego że Radni, czy ludzie również, mają podejrzenia, że tymi cenami można tak operować, prowadząc różne rodzaje księgowości, świadomie bądź nie, że cena jest, ale czy ona jest taka naprawdę higieniczna to Radni nigdy nie mają takiej pewności, zawsze tu były podejrzenia o tym subwencjonowaniu skrośnym, tego możemy uniknąć sytuacja będzie jasna, klarowna, jeśli będziemy utrzymywać tylko dochodowe rodzaje działalności to sądzę, że nie będzie w ogóle żadnego problemu.

Prokurent PPK- Elżbieta Pełka- Chcę oświadczyć, że jako podmiot mamy coroczne badanie bilansu i zasady rachunkowości są prowadzone poprawnie. Jeszcze nigdy nie otrzymaliśmy negatywny raport. Mój apel odnosi się tylko do tego, że aplikujemy teraz o środki unijne na modernizację oczyszczalni ścieków. Wtedy, kiedy musieliśmy zrezygnować pierwszy raz dopłata była 85%, dołożyć 15% to już jest niewiele. W tej chwili już drugi raz ubiegamy się w konkursie o środki unijne. Pierwszym razem musieliśmy zrezygnować z poprzedniego konkursu, ponieważ były braki, była niepoprawnie wydana przez nasz Urząd Miejski brak postanowienia

w sprawie decyzji środowiskowej. W tej chwili startujemy drugi raz, przeszliśmy pierwszy panel ekspertów, jesteśmy na drugim panelu i jeżeli cokolwiek się stanie w tej chwili ze spółką, jesteśmy natychmiast odrzuceni, a jesteśmy na liście rezerwowej i mamy promesę, że na pewno te środki dostaniemy. Jeżeli cokolwiek stanie się z podmiotem nie mamy co liczyć na te środki, a nam zależy na tych środkach, przecież o to chodzi, żeby były środki na tą modernizację. Trzeci raz i znowu niepowodzenie? Ja już sobie tego nie wyobrażam.

Radny Mirosław Budynek- Panie Burmistrzu, słyszałem tu o tej sprawie, o której powiedziała Pani Prokurent. Prosiłbym, aby Pan na ten temat odniósł się, bo jeżeli faktycznie są na tej liście rezerwowej i mogą te środki dostać to jaki jest sens dzisiaj dzielić tą firmę, przyjmować pewien typ działań. Jeżeli Pan jest wnioskodawcą to powinien Pan się orientować w tej kwestii, czy jeżeli firma zostanie podzielona, czy ona może jako zakład wodno- kanalizacyjny ubiegać się o ten sam wniosek? Natomiast do Pana, Panie Dyrektorze, ja przeglądałem te analizy ekonomiczne, w 2006 roku mieliście bodajże 700.000 zł na wodzie, na betoniarni mieliście chyba 12.000 zł o ile pamiętam zysku, pozostałe działalności był „pod kreską”. W 2007 i 2008 roku podobna sytuacja. Jak to się dzieje, że potrzebujecie pieniądze na to, żeby funkcjonował zakład wodno- kanalizacyjny? Wydaje mi się, że Wam do tego pieniądze nie są potrzebne, że jesteście w stanie stanąć na nogi tylko w zakładzie wodno- kanalizacyjnym. Druga sprawa to jest sprawa związana z restrukturyzacją. Ja nigdy nie miałem na myśli, żeby firma wyodrębniła tylko wodę, a pozostałe działalności zostawiła. Ja uważam, że pozostałe działalności powinni przejąć pracownicy. Niech zobaczą, ile kosztuje ZUS, ile kosztuje podatek, ile kosztują części zamienne, ile kosztuje naprawa sprzętu, będą pilnować się lepiej, nie będą pracować do godziny 12:00, 15:00, tylko będą pracować solidnie 12, 14 godzin. Na tym się buduje Szanowni Pracownicy biznes, a nie 8 godzin i do domu. Sobota, niedziela i świata wolne- nie. Prywatna działalność to jest prywatna działalność, to kosztuje zdrowia. Wtedy będziecie w stosunku do innych konkurencyjni.

Burmistrz Pyrzyc- Kazimierz Lipiński- Może wprost nie odpowiem na to pytanie. Tu uważnie przysłuchiwałem się wszystkim wypowiedziom, ale zajmę Państwu bardzo mało czasu. Tradycyjnie w sprawie naszej firmy komunalnej PPK tak to bywa, że ktoś inny podejmuje decyzje, a ktoś inny odpowiada. Inaczej bywało bardzo rzadko, a szczególnie w sytuacjach strategicznych sytuacja zaczyna się powtarzać. Tyle mam do powiedzenia. Swój projekt uchwały podtrzymuję.

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Jeżeli Pan Radny jest zadowolony z takiej wypowiedzi to jest dobrze.

Radny Mirosław Budynek- Panie Przewodniczący, jestem bardzo niezadowolony.

Wiceprezes Zarządu PPK- Krzysztof Wancerz- Cieszę się z doprecyzowania wypowiedzi, już teraz wiem co Pan Radny Mirosław Budynek miał na myśli. Nie jest też do końca tak, że pracuje się przez osiem godzin od poniedziałku do piątku, bo to jest spółka komunalna, jak sami Państwo wiedzą jak jest awaria świątek, piątek, niedziela ludzie są w pracy. To jest służba publiczna, to są usługi świadczone dla ludności. Natomiast podtrzymuję to, co powiedziałem wcześniej, a jednocześnie

chciałbym dodać jedną rzecz, bo oprócz wniosku, o którym mówiła Pani Prokurent na spółce ciąży pewne zobowiązania zaciągnięte w latach poprzednich, zaciągnięte przez spółkę zobowiązania, które poręczała Gmina. Są kredyty zaciągnięte i umowa np. z Bankiem Ochrony Środowiska, co nie jest tajemnicą, jest sformułowana w ten sposób, że do czasu spłacenia kredytu (czerwiec przyszłego roku) nie można spółki dzielić, wyłączać ze spółki działalności, która wpływa na kredyt. Są kolejne rzeczy, kwestie rozliczeń, część kredytów, które spółka zaciągała na działalność inną niż wodno-kanalizacyjna, mówimy o działalności komunalnej, czyli np. w zakresie śmieciarek, sprzętu dla zakładu obsługi urządzeń komunalnych, jest zastawiony na majątku wodno-kanalizacyjnym, czyli to nie jest takie proste wydzielić wod-kan z działalności PPK. Jeszcze słowo dla Pana Radnego Budynka odnośnie tych strat, rzeczywiście ma Pan rację, w latach 2006-2007 tak było. Natomiast jak patrzymy na wyniki za rok 2009 to jest to rok, w którym zakład obsługi urządzeń komunalnych zanotował zysk w końcu po kilku latach. Natomiast mówimy tu o pokrywaniu kosztów działalności wodno-kanalizacyjnej z innych działalności. To nie jest tak, bo sami Państwo wiecie, że istnieje coś takiego jak zakaz subsydiowania skośnego, czyli zakaz finansowania działalności wodno-kanalizacyjnej z innych działalności. Taryfę ustala się w sposób bardzo konkretny, przejrzysty, na podstawie przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i rozporządzenia. Takie są zasady, że przyjmuje się wolumen sprzedaży w roku poprzednim i koszty faktycznie poniesione w roku poprzednim, to się przerzuca na taryfę na rok następny i tak się kalkuluje. Takie koszty włącznie z kosztami ogólnozakładowymi w zeszłym roku Panie Radny wystąpiły. W tym roku nie wystąpią, czyli przy kalkulacji taryfy na rok 2011 udział kosztów ogólnozakładowych w produkcji wody i ścieków będzie zupełnie inny niż udział kosztów ogólnozakładowych przy tej taryfie. Myślę, że więcej na ten temat będziemy rozmawiać przy okazji dyskusji na temat wniosku o zatwierdzenie taryf.

Radny Edward Gola- Panie Prezesie, ja nie wspominałem ani razu o dochodach z działalności. Mówiłem ile kosztuje woda, a ile spółka chce za nią wziąć. Trudno mówić o pokazaniu dochodowości poszczególnej działalności jeżeli Pan sobie koszty ogólne umiejscawia w poszczególnych działalnościach tak, jak pasuje firmie. Od kiedy obowiązuje uchwała organów spółki zobowiązująca spółkę do rozliczania kosztów ogólnych? Przecież obowiązuje już od dawna i już Pan powinien w tej taryfie rozdział kosztów ogólnych dokonać całkiem inaczej, a nie czekać do roku następnego. Organy spółki już dawno określiły i sąd potwierdził, że Burmistrz miał prawo to zrobić, że koszty ogólne powinny być inaczej naliczane i nie powinny być ujęte w wodzie i ściekach. Trudno mówić, że dochodowość jest z jakiejś działalności jeżeli się wrzuca w wod-kan połowę czy nawet więcej kosztów ogólnych całej firmy.

Przewodniczący K. Budżetu- Ryszard Grzesiak- Panie Burmistrzu, wypowiedział się Pan przed chwilą co mnie trochę poruszyło i pozwoliłem sobie poprosić o głos. Czy ktoś inny odpowiada, ktoś inny podejmuje decyzje, nie wiem dlaczego Pan tak uważa. Sądzę, że jeżeli Pan wsłuchał się dokładnie w to, co mówił przed chwilą Pan Prezes to z tego wynika, że to chyba dobrze, że my ten temat tak próbowaliśmy zgłębić, bo gdybyśmy taką decyzję podjęli to mogłoby się okazać, że wtedy już byłoby za późno mówić o tym, o czym mówił dzisiaj Prezes. Szkoda, że nie mówiliśmy o tym na komisjach i tu jest słuszna uwaga, że na sesji nie powinniśmy

o takich sprawach mówić, tak zgłębiać temat od podstaw, bo do tego powołane są komisje.

Członek Rady Nadzorczej Sp. PPK- R. Mol- Proszę Państwa, tak naprawdę ta dyskusja jest trochę jałowa. Moim zdaniem wydzielenie wodociągów i kanalizacji następuje już, tylko w drugą stronę. Moim zdaniem jest tak, że wygasza się działalności inne niż działalności pożytku publicznego zgodnie z ustawą o działalności komunalnej. Gmina, w tym również w formie spółek nie może brać działalności innej niż działalność użyteczności publicznej. Taka działalnością jest woda, ścieki, oczyszczanie miasta. Do tego zmierzamy, takie było założenie przy zmianach w Zarządzie. Czy to będzie nazwane w formie wyłączenie z działalności wody i ścieków czy innej działalności to ważny jest efekt końcowy. Zwracam uwagę na jedną rzecz, co mnie bardzo zaniepokoiło w ubiegłym roku. Woda i ścieki jest to strategiczne działanie gminy i przy działalności komercyjnej typu budowlanka i inna działalność, w przypadku kryzysu ekonomicznego jaki był w ubiegłym roku, gdyby się okazało, że spółka ogłosiłaby upadłość i syndyk sprzedałby te wodociągi i kanalizację osobie trzeciej, dopiero wtedy mielibyśmy problem. To jest bardzo ważne i należy wziąć pod uwagę. Jeżeli Pan Burmistrz (nie znam intencji Pana Burmistrza, bo nie było czasu rozmawiać na ten temat) ma zamiar wydzielić sieć wodociągową i kanalizacyjną, przenieść ją na własność gminy, jestem jak najbardziej za, a pozostawić ją w administrowaniu czy tej spółki czy ewentualnie jakiejś innej to już jest inna sprawa. Należy się ustrzec przed tym, żeby ta sieć kiedykolwiek i w jakiegokolwiek formie mogła przejść w ręce osoby trzeciej. Jest to bardzo istotne dla gminy i uważam, że powinniśmy mieć wszyscy na uwadze. Prowadząc działalność komercyjną, która może przynieść straty czy przy kryzysie jaki był w ubiegłym roku, okaże się, że spółka splajtuje i syndyk sprzeda tą sieć, będzie tragedia. Nikt nie będzie z Państwem rozmawiał jeżeli będzie właścicielem sieci. Przyjdzie, powie taryfy 50 zł za wodę i 50 zł za ścieki i będzie koniec dyskusji. Wyłączenie w jakiejś formie powinno nastąpić czy ograniczenie działalności do tych działalności stricte użyteczności publicznej.

Radny Mirosław Budynek - Kolego, członku Rady Nadzorczej, proszę mnie nie straszyć, bo ja się nie boję. Radzimy sobie z tą sytuacją, nikt nie pozwoli na to, żeby osoba trzecia przejęła wodociągi i kanalizację. Po to jest nowy dyrektor, żeby temu zaradzić. Dyskutujemy nie po to, żeby była to jałowa dyskusja, tylko po to, żeby wyciągnąć jakieś konkretne wnioski. Po co dyskutujemy? Po to właśnie, żeby uchronić tą firmę przed osobami trzecimi.

Radny Stefan Ryżyk - Rozmawiamy, dyskutujemy, a powinniśmy chyba zmierzać do celu i porozmawiać wreszcie o projekcie tej uchwały. Wsłuchując się tu w dyskusję widzę, że i Burmistrz, Zarząd i Rada Nadzorcza firmy mają bardzo zbieżne cele- doprowadzić do tego, żeby Pyrzyckie Przedsiębiorstwo Komunalne zajmowało się działalnością komunalną. Po drodze musimy „pogubić” te wszystkie inne działalności i sądzę, że tutaj powinniśmy poczekać na to i dać na to przyzwolenie, żeby Burmistrz wraz z Zarządem i Radą Nadzorczą wypracował właśnie taki plan. Głosowanie za uchwałą sądzę, że będzie wyrażeniem jakiejś woli, żebyśmy wyznaczyli taki właśnie cel i dlatego ja będę głosował za przyjęciem tego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Ponieważ nie wypowiedziałem się w tej sprawie, a dyskusja jest bardzo merytoryczna, ale i gorąca i jednocześnie widać jak potrzebna była wcześniejsza dyskusja na ten temat. Nie ukrywam, że ja chciałem wesprzeć głos tych radnych, którzy twierdzili, iż nie ma żadnego powodu, bo żaden powód nie wyniknął z dzisiejszej sesji, dlatego ten temat został w taki sposób przygotowany na sesji nadzwyczajnej, a że będzie wprowadzony ja dowiedziałem się o tym 15. marca w momencie złożenia wniosku o sesję nadzwyczajną, a siedzący tu Radni dowiedzieli się jeszcze później, bo następnego dnia bądź wczoraj kiedy otrzymali materiały na tą sesję. Z tej dyskusji ja wyciągam takie wnioski: raz, że nie można tego robić tak *ad hoc*, należy dać się wypowiedzieć nie tylko Radnym, ale także brać Radnych do dyskusji przed wprowadzeniem takiego projektu uchwały, ale rodzi się wiele pytań. Tak, jak Pan Prezes powiedział, jakie będą koszty wyodrębnienia tej spółki wodociągowo- kanalizacyjnej, jakie koszty powołania nowego zarządu, jakie koszty organizacji spółki i wyposażenia technicznego? Ile to wszystko będzie kosztowało? Czy ponoszenie takich kosztów ma powodować obniżenie cen wody i ścieków? W żaden sposób mi się to nie kalkuluje, chociaż nie należę do grupy ekonomistów i wydaje mi się, że ta woda na początku będzie kosztowała jeszcze więcej niż kosztuje w danym momencie. Przypominam, że PPK ukończyło inwestycję pod nazwą „Wymiana sieci wodociągowej w Pyrzycach”, na które uzyskało dofinansowanie ze środków zewnętrznych, które to dofinansowanie zostało obwarowane specjalnymi umowami, gdzie zobowiązuje się beneficjenta a więc PPK, do trwałości przez 5 lat. Każde zmiany strukturalne mogą spowodować to, że ta bardzo duża dotacja, może być postawiona w stan zwrotu. Skąd te pieniądze weźmiemy? Wszystkie umowy kredytowe, które są zawarte z bankami, zawierają szczegółowe klauzule mówiące, że w momencie zaciągnięcia kredytu do chwili spłaty nie wolno przeprowadzać żadnych zmian strukturalnych. Podjęła to spółka w takim kształcie i w takim kształcie powinna ten dług spłacać. Co będzie z hipoteką na majątku spółki, która została również zaciągnięta? Ostatnie moje pytanie, na które Pan Burmistrz nie zechciał odpowiedzieć, co będzie ze staraniem się o środki na modernizację oczyszczalni ścieków, która w jakim jest stanie to tu wielokrotnie apelowaliśmy o to, aby natychmiast się za to wziąć, bo to jest bomba ekologiczna. Wszyscy tak stwierdzili tu na tej sali, a Prezes Lemparty użył tu kiedyś sformułowania, że „siedzi na bombie”. Pytanie, czy ta bomba nie wybuchnie dzięki naszej decyzji.

Burmistrz Pyrzyc - Kazimierz Lipiński - Bardzo proszę, abyście Państwo Radni nikogo nie wprowadzali, siebie nawzajem i odbiorców w błąd. Jeżeli cokolwiek artykułujecie na temat związany z aplikowaniem o środki unijne i funkcjonowaniem przedsiębiorstwa, można czy nie można podzielić, czy banki to zaakceptują to chciałbym, aby te wypowiedzi opierać o dane rzeczowe, które regulują normy prawne, a nie tak sobie. Zważywszy na to, że zwycięży argument siły, a nie odwrotnie to ja postaram się w niedługim czasie przygotować się i poprosić w wolnych wnioskach na kolejnej sesji może, abym mógł się więcej na ten temat wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Nie rozumiem Pańskiej wypowiedzi co do argumentacji siły. Jest to dyskusja merytoryczna. Natomiast, co do

wypowiedzi poszczególnych radnych, ja powiem o swojej wypowiedzi, ja w każdym zdaniu daję znak zapytania. Ja chcę odpowiedzi na te pytania Panie Burmistrzu. Nie stawiam tego w formie tezy, twierdzenia tylko w formie zapytania. Chcę uzyskać odpowiedzi na te pytania, które mnie w tej chwili nurtują. Niestety nie miałem do tego żadnej możliwości i żaden siedzący tu radny nie mógł dyskutować na komisjach, dyskutować wspólnie z Panem i Prezesem o przygotowaniu takiego projektu uchwały o próbach innego rozwiązania. Może merytoryczne i prawidłowe byłoby scalenie tej firmy, może powrót do czasów RPGK i stworzenie ponownie jednej spółki, PPK i PPM połączone i jeszcze ciepłownia. To wszystko wymaga analizy. Poprzez dyskusję wychodzą różne propozycje. Myślę, że warto jeszcze się nad tym tematem pochylić.

Radny Edward Gola - Panie Przewodniczący, w związku z tym, że powtórzono całkowicie nieprawdziwe dwa twierdzenia i muszę to zdementować. Nie jest możliwe, że bank udzielający kredytu nie zgadza się na przekształcenie firmy, bank żąda zabezpieczeń, nie interesuje go czy to będzie PPK czy inny podmiot, bank żąda zabezpieczenia kredytu, którego udzielił, więc proszę nie mówić, że bank nie pozwoli na żadne przekształcenia firmy. Banku to nie interesuje, jest wręcz zainteresowany, żeby podmiot, który będzie spłacał, zabezpieczał kredyty, był sprawny i generował zyski, a spółka wod-kan wydzielona taką właśnie spółką będzie. Będzie generować zyski i będzie w stanie spłacać poprzednie kredyty i śmiało zaciągać nowe kredyty.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Ja taką informację powtórzyłem po Panie Prezesie i chciałem uzyskać na nią odpowiedź, czy to jest prawda czy nie. Nie było to twierdzenie, było to zdanie ze znakiem zapytania na końcu.

Wiceprezes Zarządu PPK- Krzysztof Wancerz - Zapraszam jutro o godz. 7:15 do mojego gabinetu, pokażę Panu ten zapis.

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Zamknął dyskusję w tym temacie i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Pyrzyc do podjęcia działań na rzecz wyłączenia z działalności Pyrzyckiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Pyrzycach, działalności polegającej na dostawie wody i odprowadzaniu ścieków (*Druk Nr 727/10*).

Wynik głosowania:

Stan na Sali-15; za-4, przeciw- 11, wstrzymało- 0

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Stwierdził, że uchwała nie została podjęta. Ogłosił przerwę.

Po przerwie, stan na sali- 14.

Nieobecny Wiceprzewodniczący Rady Mirosław Gryczka

Do punktu 3 porządku

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych będących w posiadaniu

Pyrzyckiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Pyrzycach na lata 2009 – 2025 (Druk Nr 728/10).

Projekt uchwały stanowi zał. Nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Tak, jak w poprzednim projekcie uchwały, z uwagi na nadzwyczajność posiedzenia sesji nie było posiedzeń komisji w tej sprawie, więc otwieram dyskusję, jeżeli Pan Burmistrz chciałby wypowiedzieć się tej sprawie to bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu PPK- Krzysztof Wancerz- Gwoli wyjaśnienia, dlatego, że w trybie sesji nadzwyczajnej nie ma komisji więc powiem tylko tyle, że plan, który macie Państwo przed sobą nie różni się niczym szczególnym od planu poprzedniego uchwalanego przy okazji poprzednich taryf, ale w związku ze zmianą struktury finansowania projektu pod nazwą „Modernizacja oczyszczalni ścieków”, czyli udziału dotacji i udziału kredytu i samej kwoty środków własnych jest zmiana w trzech tabelach wyłącznie sumaryczna. To jest cały merytoryczny powód tego, że Państwo jeszcze raz nad tym planem muszą się pochylić. Gdyby nie ten problem to poprzednio uchwalony plan byłby planem obowiązującym.

Nie wniesiono głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych będących w posiadaniu Pyrzyckiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Pyrzycach na lata 2009 – 2025 (*Druk Nr 728/10*)

Wynik głosowania:

Stan na sali- 14; za-12, przeciw-0, wstrzymało się-2

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Stwierdził, że uchwała została podjęta. Uchwała Nr LX/495/10 stanowi zał. Nr 6 do protokołu.

Do punktu 4 porządku

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Miasta i Gminy Pyrzyce oraz uchwalenia dopłaty do taryfowych odbiorców usług zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków (*Druk Nr 729/10*).

Projekt uchwały Druk Nr 729/10 stanowi zał. Nr 7 do protokołu.

Wniosek Pyrzyckiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. o zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków stanowi zał. Nr 8 do protokołu.

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Jest to nowy druk, poprzednio Radni mieli druk Nr 709/10 (stanowi zał. Nr 9 do protokołu). Zgodnie ze zmianą w porządku obrad obowiązujący jest druk nr 729/10.

Burmistrz Pyrzyc- Kazimierz Lipiński- W związku z tym, iż ten druk autopoprawka nr 729 przygotowywany był przez mojego pracownika i pracownika bądź też Pana Prezesa, wcześniej przeprowadzona była rozmowa. Pewne kierunki czy filozofia utworzenia nowego dokumentu pod tytułem projekt w tej sprawie uzgodniony, potem tylko pozostały czynności techniczno- obliczeniowe to bardzo proszę, aby Pan Prezes go zaprezentował.

Wiceprezes Zarządu PPK- Krzysztof Wancerz- Przed Państwem projekt taryfy na wodę i ścieki na lata 2010 i pierwszy kwartał 2011 dlatego, że taryfy obowiązują do 16 kwietnia 2011 r. Taryfy przygotowane przez PPK w sposób jak najbardziej rzetelny co było mówione przy okazji poprzedniej o zgodzie na wyłączenie działalności wod- kan z PPK. Taryfa przygotowana w oparciu o założenia ustawowe czyli taryfa przygotowana w taki sposób, że wyliczona na podstawie faktycznego zużycia sprzedaży wody i odbioru ścieków komunalnych w roku 2009 i kosztów faktycznie przez PPK w tym zakresie poniesionych. *Per saldo* podwyżka cen wody i cen ścieków wynosi *circa* 15% w stosunku do roku poprzedniego. Na to się złożyło kilka elementów akurat niekorzystny zbieg okoliczności. Po pierwsze, dużo mniejsza sprzedaż w roku 2009 niż zakładana wyliczona na podstawie roku 2008, tj. sprzedaż odpowiednio mniejsza o ponad 22 tys. m³ wody i ponad 28 tys. m³ ścieków. Główny spadek sprzedaży jest dla podmiotów gospodarczych, czyli dla przemysłu mówiąc ogólnie, bo z tych 22 tys. m³ wody, tego ubytku 18 tys. to jest przemysł niestety. Wynika to, jak robiliśmy analizy, głównie ze zmiany sposobu produkcji, zmiany technologii, która staje się mniej- że tak się wyrażę- „wodożerna” i stąd taki ubytek, który jest dość istotny w planowanej sprzedaży, a z drugiej strony mamy też kwestię kredytów, gdzie akurat w roku 2010 mamy największe obciążenie kredytowe, które jest większe o ponad 110.000 zł w stosunku do roku 2009. Stąd też żeby złagodzić te skutki społeczne podwyżki wczoraj wypracowaliśmy wspólnie z Burmistrzem Pyrzyc stanowisko odnośnie podwyższenia cen zeszłorocznych taryfowych o 3,5%, taki dodatek inflacyjny oraz wprowadzenie dopłat do poszczególnych grup taryfowych na zasadzie od 48 groszy 50 groszy za m³ wody i m³ ścieków.

Radny Mirosław Budynek- Z dokumentacji, którą posiada Kolega Radny Gola wynika jednoznacznie, że 2 miliony idzie na koszty ogólnozakładowe i te koszty ogólnozakładowe rzutują jednak na cenę. Mnie jednak coś innego martwi. Panie Burmistrzu, Pan proponuje tu dopłaty z budżetu. Proszę mi powiedzieć jaka to kwota będzie i skąd Pan weźmie na to pieniądze? Trzeba przypomnieć sobie, że już Rada zaproponowała 620.000 zł dziurę budżetową na starcie od stycznia. Mamy tu inwestycje Brzesko i ścieżka rowerowa- to następne pieniądze, które będą prawdopodobnie potrzebne z budżetu i kolejna dopłata. Chciałbym Panie Burmistrzu, aby Pan się do tego w jakiś sposób odniósł.

Burmistrz Pyrzyc- Kazimierz Lipiński- Dziękuję Panu Prezesowi za wprowadzenie do dzisiejszej dyskusji na ten temat odnośnie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, głównie chodzi o cenę i

stawki taryfowe na wodę i na ścieki, bo potocznie takiego terminu się używa. Kiedy Pan Prezes przedłożył wniosek taryfowy w tej pierwszej wersji to tak, jak wspomniał, około 15 % wynosiłaby podwyżka w stosunku do roku bieżącego, 15,5 % na wodę i 14,7% za ścieki. Przypomnę, że do tej pory jeszcze cena obowiązuje brutto 9,09 zł. Jeżeli zastosowalibyśmy tą podwyżkę, która została naliczona tak, jak Pan Prezes powiedział, w sposób rzetelny i w oparciu o dane ekonomiczne ubiegłego roku to ta cena brutto za wodę i kanalizację wynosiłaby ponad 10 zł. Co z tego, że w tej sali przy okazji rozmów generalnie o PPK przytacza się argumenty ekonomiczne, dyrektywy unijne, które zaświadcniają, że nie ma takiej swobody jak byśmy chcieli, a jesteśmy członkiem Unii Europejskiej już od wielu lat, nas zobowiązują do czegoś. Zobowiązują nas też do tego, że każdy obywatel Unii Europejskiej jest chroniony w ten sposób, iż „może przeznaczyć określony procent swojego dochodu na tego rodzaju podobne wydatki. W takiej sytuacji nie wolno być obojętnym na bardzo wysoką w tym przypadku podwyżkę. Oczywiście są dwie drogi, a może więcej, ale takie dwie najbardziej znane, w jaki sposób spowodować, żeby ta cena nie była tak wysoka lub też w jaki sposób złagodzić skutki tej propozycji dla mieszkańców. Oczywiście najlepszą formą jest dużo sprzedawać, duży obrót, wówczas ta cena jest niewysoka, pod warunkiem, że są koszty dostawy wody i odbioru ścieków kontrolowane. One są takie, jakie powinny być na dany moment o czym była mowa przed przerwą. Z tym jest różnie. Oczywiście Pan Prezes powiedział o znacznym spadku sprzedaży wody, spowodowane jest to różnymi sytuacjami, nawet są tacy, którzy tak bardzo bronią tej sytuacji, a wody nie pobierają. Wróć jeszcze do sytuacji przed przerwą, ja firmie PPK kupuję materiały, a ci co pracują nawet też nie kupują. Ja nie „wkładam kij w mrowisko” tylko tak jakoś się mówi co komu pasuje, ale o tych rzeczach się nie mówi bo jak mamy być solidarni i szanować swoje produkty to szanujmy i róbmy to tak. Wobec takiej sytuacji, gdzie nie ma możliwości, to już było, to historia, wielkości są zapisane w ubiegłych latach i trzeba je wziąć pod uwagę, tak prawo nakazuje. Z tym „fantem” trzeba byłoby coś zrobić. Na początek zrobiłem to, że nastąpiła zmiana Prezesa, jak to mówi się nieraz w tej sali: „przecież Pan jest właścicielem, Pan może wszystko”. Przed przerwą okazało się, że nie mogę wszystkiego. Proszę więcej nie mówić, że wspólnik może wszystko, bo tak nie jest. Kiedy wpłynęły taryfy uznałem, że taka sytuacja nie może zaistnieć, bo kija ma dwa końce, to spowoduje pewne kolejne oszczędności, nie płacenie w terminie albo w ogóle, bo praktyka pokazuje, że takie sytuacje są. Wobec takiej sytuacji uznałem że zaproponuję Wysokiej Radzie dopłatę, jednocześnie miałem tą świadomość stąd też ten projekt uchwały o wyłączeniu. Chodzi cały czas o to, że instytucja, która zajmuje się dostawą wody i odprowadzeniem ścieków zajmowała się tylko tym. Przepraszam za powtórzenie się, bo mówiłem, dlatego też wyłączyłem wodociągi, wypowiedziałem umowę, aby próbować razem połączyć to w jedną silną jednostkę, która będzie w całej gminie sprzedawała wodę i ścieki, o czym zresztą nie jeden raz mówiliśmy, ale też nieraz przed czyimiś drzwiami mówi się inaczej, a jak się przekroczy próg też mówi się inaczej. Zaproponowałem, aby odciążyć ze względów społecznych to jest propozycja, żadna inna, to nie jest propozycja ekonomiczna, tylko ze względów społecznych, aby odbiorcy indywidualni płacili mniej, jak również firmy, które mają kłopot z funkcjonowaniem, bo przecież używają wody firmy różnego rodzaju do swego produktu finalnego, ale to są pieniądze też nasze, tych firm też, które stanowią będą dopłatę. To się praktykuje w Polsce i ja nie jestem tego zwolennikiem, w tej sytuacji tak postanowiłem na etapie projektu uchwały, bo z tego

miejsca mówiłem jeden raz, byłem przeciwnikiem i jestem przeciwnikiem takich rozwiązań, natomiast byłem zwolennikiem i jestem pomocy najuboższemu, z tym, że w tym przypadku nie idzie tego zastosować. Jeżeli pomoc najuboższemu to trzeba wypracować pewien fundusz od firmy, z budżetu gminy, może jeszcze skądś i według kryteriów ustalonych przez OPS można pomagać. Tylko w takiej sytuacji, kiedy firma ma zysk, jeżeli ma zysk to wspólnik siada i ma tzw. dywidendę, którą się dzieli w różnoraki sposób, właściciel ma prawo do wszystkiego w tym przypadku i podzieli jak uważa inwestycje czy inne rzeczy i można wyodrębnić pieniądze. Jeżeli firma zysku nie ma to nie można takiego funduszu stworzyć. Dlatego proponuję w ten sposób. Gdyby udało się (widzę, że się nie uda) przyspieszyć restrukturyzację firmy wówczas to obciążenie w czasie byłoby krótsze. Mam nadzieję, że o ile ta uchwała będzie przyjęta w takiej formie to może się okazać, takie mam uzgodnienia zresztą, kiedy się okaże, że w wyniku restrukturyzacji firmy, bo na to się zanoszą, o czym zresztą Pan Prezes mówił, wypracuje się pewne pieniądze z różnego tytułu, to wówczas nie będzie obowiązkiem w budżecie pokazywać te pieniądze. Jeżeli tego nie będzie to wówczas jest taki artykuł 60 ustawy o samorządzie gminnym, który mniej więcej brzmi w ten sposób, że za prawidłową gospodarkę finansową odpowiada wójt czy też burmistrz, który ma wyłączne prawo do zgłaszania propozycji zmian w budżecie i będzie się ten burmistrz martwił na koniec miesiąca. Tak się składa, że ostatni czwartek miesiąca jest sesja, będzie się martwił, aby zaproponować zmianę. Na czym ona polega? Albo pojawiają się dodatkowe dochody (oby wykonać zaplanowane, jest już bardzo trudno) a jeżeli nie to trzeba będzie sięgnąć po ograniczenie wydatków, które są zaplanowane. Z których działów, z których pozycji? Ja tego dzisiaj nie wiem, bo zresztą nie jest przegłosowana nawet uchwała. Może podczas dyskusji pojawi się lepsze rozwiązanie. Przecież nie jest tak, nie powinno być tak, że Burmistrz tu odpowiada a Radni są po to, aby mu lekko „dołożyć”. Może razem uda nam się dzisiaj wypracować lepszy mechanizm, który będzie zdrowszy dla firmy, nie obciąży budżetu gminy. Ja widzę takie rozwiązanie, może ono jest błędne, umiem i potrafię się do tego przyznać i to uczynię.

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Pozwolił sobie Pan na wypowiedź, że nie może Pan wszystkiego, bo są kraje gdzie są ludzie, którzy mogą wszystko i co z tych krajów jest, wspomnijmy Kubę, Chiny.

Radny Mirosław Budynek- Panie Burmistrzu, Pana odpowiedź trochę mnie martwi. Ja nie kwestionuję Pana propozycji, Pana projektu, jest Pan gospodarzem miasta i gminy Pyrzyce i ma Pan prawo i obowiązek orientować się co się dzieje w gminie. Zadałem konkretne pytanie, ja chcę wiedzieć jaki to będzie skutek do budżetu, bo to jest ważne. Zmiany w budżecie to nie ma problemu, wprowadzi Pan większy deficyt i sprawę pokryjemy lub też może zdejmujemy kilka inwestycji, jak Pan powiedział. Mnie interesuje nie sam projekt w tej chwili tylko mnie interesuje Panie Burmistrzu, skąd Pan te pieniądze weźmie i jaki będzie skutek do budżetu? Jaka to będzie kwota? To jest najważniejsze.

Burmistrz Pyrzyc- Kazimierz Lipiński- Słyszałem tu, kiedy Pan Budynek zabierał głos, że jakoś to będzie. Ja nie powtórzę tego, że jakoś to będzie tylko odpowiadam na pytanie. Będzie to ewentualnie rząd wielkości 50.000 zł miesięcznie. Dlaczego to czynię? Jeżeli nie będzie tej dopłaty to mieszkańcy będą obciążeni wysoką ceną, o

której zresztą mówiłem. W takim przypadku ona będzie łagodna, a mianowicie będzie ona wyglądała w ten sposób, że do dzisiejszej ceny 9,09 dodajemy wskaźnik inflacji 3,5 punktu.

Radny Edward Gola- Jeżeli Rada podejmie decyzję i zatwierdzi tą uchwałę Panie Burmistrzu to ta uchwała nie zawiera żadnych mechanizmów mówiących o tym, że ją się koryguje o dopłaty. Firma sprzeda za 600.000 zł, odbierze ścieki, przy dopłacie około 50 groszy wprost z uchwały wynika, że mamy zapłacić firmie 600.000 zł. Tu nie ma żadnego mechanizmu korygującego, że jak coś się stanie to nie zapłacimy. Zobowiązanie w momencie podjęcia uchwały podejmujemy, że firmie wypłacimy 600.000 zł. Jeżeli tak to załącznikiem jest projekt uchwały zmieniający budżet, czy zwiększamy deficyt, czy korekta kosztów innych. To musi być jakby niezmiennie, nie można pozostawiać sytuacji, że zobowiązanie zaciągamy jednoznaczne. Z uchwały wynika, że jest to zobowiązanie jednoznaczne. Na tej bazie firma będzie podejmować działania, inwestycje, remonty, ponieważ łącznie te 10,5 zł każdy mieszkaniec powinien zapłacić przy taryfie jaką przedstawił Pan Prezes i 10,50 takie są koszty według firmy, w tym jest 600.000 zł z budżetu miasta. Nie można mówić, że mogą być, mogą nie być, bo są, 600.000 zł jest, firma musi dostać te pieniądze, bo tak może tylko funkcjonować w tym roku. Mamy 600.000 zł mniejszych wpływów z podatków wskutek decyzji o wysokości podatku od budowli, więc 600.000 zł już jest na minusie, kolejne 600.000 zł to już jest 1.200.000 zł, nie mówiąc o innych zobowiązaniach. Jeżeli ta uchwała ma przejść to ona powinna przejść razem z poprawką do budżetu. Druga sprawa przypomnę tylko krótko, że koszt wytworzenia, dostarczenia wody, odprowadzenia ścieków przy taryfie 10,5 zł łącznej wynosi 6,80 zł i tyle powinni mieszkańcy zapłacić. My każemy im płacić 10,50 zł z dopłatą czy bez, praktycznie dwukrotnie taryfa jest wyższa niż rzeczywiste koszty wody i ścieków. Ta taryfa jest nie do przyjęcia, tym bardziej nie do przyjęcia są dopłaty.

Radny Stefan Ryżyk- Ja z jednej strony rozumiem potrzeby firmy i rozumiem, że firma musi mieć pieniądze na dalszy rozwój. Z drugiej strony bardzo mnie niepokoi jednak wzrost, bo to jest 15%, to jest bardzo dużo. Rozumiem, że są określone procedury, które wyliczają, niemniej sądzę, że jest jakaś możliwość założenia tego, że będziemy w tym roku bardziej oszczędnie gospodarować i to można by ewentualnie uwzględnić w tej taryfie, bo tak to brzmi, że ja nie chcę, ale muszę podnieść te ceny, bo tak dyktuje mi taryfa i jak mówił Piszczyk: „Oddałbym życie za ojczyznę, ale zdrowie nie pozwala”. Jestem trochę w rozterce, rozumiejąc potrzeby z jednej strony, ale z drugiej strony mając wielkie obawy o te 15%, ja się wstrzymam w głosowaniu.

Przewodniczący K. Budżetu- Ryszard Grzesiak- Podobny sposób rozumowania i podobne rozwiązanie już przerobione zostało w pierwszej kadencji Powiatu. Rada Powiatu wtedy podjęła taką uchwałę, że wyraża zgodę na podniesienie wynagrodzeń dla pracowników SP ZOZ i te pieniądze będą systematycznie w miarę możliwości jakie stworzą się w budżecie powiatu te pieniądze zostaną wypłacone. Pani Dyrektor miała szansę podniesienia wynagrodzeń dla pracowników, więc jak miała szansę to taką decyzję podjęła i te wynagrodzenia zostały pracownikom wypłacone i na tym się niestety skończyło. Tych pieniędzy się nie znalazło, jednostka się zadłużyła się między innymi z tego tytułu. Boję się, że będzie podobna sytuacja

tutaj. Jeżeli możemy tutaj coś powiedzieć to wydaje mi się, że głos tu jest bardzo rozsądny Kolegi Radnego Edwarda, że jeżeli już to powinna za tym iść uchwała zmiany budżetu, czyli żeby te pieniądze były zabezpieczone w budżecie. W innej sytuacji boję się, że może być duży problem. Te 1.200.000 zł, które na dzisiaj brakuje myślę, że jest już widoczne.

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Trzeba uzupełnić, że te 1.200.000 zł to może być tylko „znalezione” przez przesunięcia w istniejącym już budżecie bo tak jak Pan Radny Edward powiedział, że zwiększyć deficyt po prostu się nie da. My jesteśmy na krawędzi możliwego zadłużenia gminy i te 1.200.000 zł przeleje czarę goryczy chyba, że chcemy po raz ostatni zasiadać tu na tej sali. Taka niestety wydaje się być prawda, także tu o zwiększeniu deficytu nie ma absolutnie mowy.

Mam dwa pytania do Pana Radcy:

1. Proszę wyjaśnić Radnym i wszystkim, którzy nas słuchają, jakie są kompetencje Rady jeżeli chodzi o uchwalanie taryfy za wodę i za ścieki? Co będzie w sytuacji jeżeli Radni odrzucą ten projekt uchwały, nie zgodzą się na podwyżkę? Co będzie jeżeli radni zgodzą się na podwyżkę? Jakie są kompetencje Rady w tym momencie? Konkretnie chodzi mi o to, aby jasno i precyzyjnie wszystkim Pan powiedział, co będzie w przypadku, jeżeli Rada odrzuci ten projekt uchwały.
2. Czy zawarte w treści projektu uchwały dopłaty są zgodne z prawem czy nie? Pytam dlatego, że w ciągu ostatnich dwóch kadencji Rada trzy albo czterokrotnie uchwałała dopłaty do cen wody i zawsze twierdzono, że nie wolno tego robić, bo to jest niezgodne z prawem, że przepisy na to nie pozwalają. Co się takiego stało, że nagle można przeprowadzać takie dopłaty?

Radca Prawny- Tomasz Werenicz- Panie Przewodniczący, z uwagi na to, że pytania mają charakter bardzo konkretny proszę o zarządzenie 5- minutowej przerwy, abym mógł się sięgnąć do tekstów aktów prawnych.

Przewodniczący Rady- Andrzej Gumowski- Myślę, że to jest rozsądne. Ja się przychylę, ponieważ jest to bardzo ważna sprawa i chcemy mieć tu pełną jasność. Ogłaszam przerwę.

Przerwa 17:30- 17:37

Po przerwie

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski – Wznawiam obrady LX sesji Rady Miejskiej po przerwie. Bardzo proszę, udzielam głosu Panu Radcy Prawnemu.

Radca Prawny – Tomasz Werenicz –Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Już jestem gotowy do odpowiedzi na pytania postawione przez Pana Przewodniczącego. Całą procedurę dotyczącą uchwalenia nowych stawek taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków reguluje ustawa z 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, a w szczególności przepisy art.24. Podstawowa zasada jest taka, że wniosek taryfowy składa przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne w terminie nie krótszym niż 70 dni przed planowanym w nim wejścia taryfy w życie. Ten wniosek

taryfowy jest składany do wójta, burmistrza, prezydenta miasta z wnioskiem o ich zatwierdzenie. Wójt, burmistrz, prezydent miasta zgodnie z przepisami tej ustawy sprawdza czy taryfy i plan zostały opracowane zgodnie z przepisami ustawy i weryfikuje koszty pod względem celowości ich ponoszenia. Skutkiem takiej pozytywnej weryfikacji jest przedstawienie przez organ wykonawczy Gminy stosownego projektu uchwały o zatwierdzeniu bądź odrzuceniu projektu danej taryfy. W niniejszej sprawie Pan Burmistrz przedłożył projekt uchwały o zatwierdzeniu co oznacza, że weryfikacja nastąpiła pozytywnie dla przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, niemniej Radni, Wysoka Rada ma tutaj kompetencje decyzyjne dotyczące tej taryfy, które sprowadzają się do takich trzech podstawowych możliwości a raczej dwóch, że nie jest to pierwsza taryfa uchwalona przez tą Radę. Termin określony w ustawie wynosi 45 dni, od złożenia wniosku musi być podjęta uchwała o zatwierdzeniu taryfy albo też o odmowie zatwierdzenia taryfy, jeżeli zostały te taryfy sporządzone niezgodnie z przepisami. W tej sytuacji jaką mamy, że Wysoka Rada pracuje nad projektem, który jest projektem o zatwierdzeniu uchwały, trudno byłoby na tej sesji może technicznie przygotować dobry projekt odmawiający zatwierdzenia takiej taryfy, ponieważ wymagałoby to szczegółowego uzasadnienia, a szczegółowe uzasadnienie do tej uchwały jest wymagane dlatego, że to się wiąże z tą analizą kosztów i jak wszystkie uchwały podejmowane przez Radę, ta uchwała też podlega sprawdzeniu pod względem zgodności z prawem przez organ nadzoru, w tej sytuacji przez Wojewodę. Jeżeli Wysoka Rada zdecydowałaby się podjąć uchwałę wbrew temu co zostało przez Pana Burmistrza zaproponowane w projekcie, czyli o odmowie zatwierdzenia, bez jednoczesnego przygotowania dobrego mocnego uzasadnienia, ryzykowałaby Rada w ten sposób, że jej uchwała została by uchylona i w tej sytuacji miałyby zastosowanie czy zostały by spełnione przesłanki określone w ustępie 5a art. 24 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, który mówi że w razie stwierdzenia przez organ nadzoru nieważności uchwały o zatwierdzeniu taryf, czas obowiązywania dotychczasowych taryf przedłuża się o 90 dni od dnia doręczenia przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu rozstrzygnięcia nadzorczego i przepis ustęp 2 stosuje się odpowiednio, co oznacza, że przedsiębiorstwo ma kolejne 70 dni, otwiera się termin na złożenie kolejnego wniosku taryfowego. Druga możliwość też ta podstawowa polega na tym, że Rada podejmuje uchwałę o zatwierdzeniu taryf, zgodnie z projektem zaproponowanym przez Pana Burmistrza. I jest ta trzecia możliwość, trzecia droga, że też jest ona opisana w ustępie 8, który mówi, że jeżeli Rada Gminy nie podejmie uchwały w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku, taryfy zweryfikowane, a one zostały zweryfikowane przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzeniu taryf. Czyli sytuacja sprowadza się do tego, że tak naprawdę Rada ma trzy możliwości- przyjąć, zatwierdzić taryfę, odmówić jej przyjęcia co jest ryzykowne pod względem prawnym albo nie podjąć żadnej uchwały, co powoduje nie jako automatyczne wejście w życie taryf zaproponowanych przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Myślę, że na pierwsze pytanie wyczerpałem odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Ja tylko poproszę o jedno uzupełnienie. Ja rozumię język prawniczy może być skomplikowany dla niektórych osób, szczególnie myślę o naszych mieszkańcach. Proszę o precyzyjną odpowiedź.

Jeżeli Rada nie podejmie dzisiaj tej uchwały, nie wyrazi zgody na podwyżkę taryf wody i ścieków to i tak ta taryfa wejdzie w życie bez względu na to czy Rada wyrazi zgodę czy nie, tak?

Radca Prawny - Tomasz Werenicz - Panie Przewodniczący, trzeba odpowiedzieć twierdząco na te pytanie, że tak będzie, ponieważ tu działa jak wcześniej wspomniałem automat, mechanizm automatyczny przewidziany w tej ustawie. Jak Rada nie uchwali to wchodzi stawki zaproponowane przez przedsiębiorstwo, bo zostały zweryfikowane przez Pana Burmistrza pozytywnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Nie krytykując naszych ustawodawców tak naprawdę Rada może tutaj niewiele, a właśnie nic.. Proszę o drugą odpowiedź.

Radca Prawny - Tomasz Werenicz - Odpowiedź na drugie pytanie dotyczyła już samej merytorycznej treści uchwały, a raczej autopoprawką, którą dzisiaj zobaczyliśmy. Dotyczy ona tego czy dopłaty przewidziane w tej autopoprawce są zgodne z prawem. Odpowiedź brzmi również twierdząco. Albowiem zgodnie z ustępem 6 art. 24 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę Rada Gminy może podjąć uchwałę o dopłacie dla jednej, wybranych lub wszystkich taryfowych grup odbiorców usług. Dopłatę przekazuje przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu. W tej sytuacji autopoprawka czy powiedzmy projekt zawiera grupy taryfowe dotyczące zaopatrzenia w wodę, składają się z trzech grup, w zakresie sprawdzania ścieków z dwóch grup i zaproponowane dopłaty dotyczą grup tożsamyh z grupami taryfowymi, czyli wniosek jest taki, że rozwiązanie zaproponowane w projekcie uchwały jest zgodne z przepisami ustawy, z przepisami prawa powszechnie obowiązującego.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Mam jeszcze prośbę o uzupełnienie, te przepisy obowiązują od jakiego czasu? Czy w ostatnich latach była jakaś nowelizacja tej ustawy?

Radca Prawny - Tomasz Werenicz - Nie mam tutaj informacji. Musiałbym mieć program prawniczy w wersji elektronicznej przed sobą otwarty.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Nawiązuje do tego, że poprzednie wszystkie decyzje Rady o dopłatach do 1 m³ wody i 1 m³ ścieków były również legalne, czyli niezrealizowanie tych dopłat było niezgodne z prawem.

Radca Prawny - Tomasz Werenicz - Teraz nie mogę dokonać oceny, ponieważ nie pamiętam jak wyglądały tamte projekty, niemniej to już jest uwaga ogólna, ona nie dotyczy projektów uchwał sporządzonych w Gminie Pyrzyce. Przez to jednostki samorządu terytorialnego w ramach tych szeroko rozumianej polityki społecznej idą niejako na skróty i podejmują takie uchwały, które preferują nie określoną grupę taryfową ale określoną część odbiorców znanej grupy taryfowej, a to jest niestety nie zgodnie z prawem. Tu trzeba właśnie mieć wyczuloną uwagę, jak się dokonuje oceny danych uchwał, danych projektów czy też uchwał w zakresie tych dopłat.

Jeżeli jest tylko część jakiejś grupy taryfowej objętej dopłatą jest to oczywiście niezgodne z prawem.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Ja Pana informuje, że nie było takich szczegółowych decyzji Rady, które mówiły o tym, że tylko część mieszkańców, czyli część wody ma być objęta dotacją. Była po prostu przeznaczona kwota na bezpośrednie dopłaty do cen wody i związku z tym, że nie jest to akurat w tej chwili miejsce, bo nie chce już robić kolejnej przerwy, proszę o taką analizę prawną w tym temacie czy niezrealizowanie dopłat do uchwalonych w poprzednich latach przez Radę do 1 m³ wody i ścieków było zgodne z prawem. Proszę o taką odpowiedź na piśmie do Biura Rady.

Przewodniczący Komisji Budżet - Ryszard Grzesiak - Wobec powyższego mam takie pytanie. Rada zakładając, że przyjmie ten projekt uchwały, uchwali się dopłaty do Przedsiębiorstwa Komunalnego w kwotach tutaj zaproponowanych, a okazuje się, że pieniędzy w budżecie nie ma, bo chwilowo taką informację posiadamy. Jak będzie się miała tutaj realizacja tej uchwały, czy to jest tylko takie, żeby fajnie było w mediach, czy po to abyśmy pomogli przedsiębiorstwu, jak to rozumieć? Ja cały czas myślę, że jeżeli jakkolwiek wydatek, że jeżeli jakkolwiek inwestycje, powiedźmy ubiegamy się o środki unijne i mamy mieć zabezpieczone środki w budżecie to wiem, że Burmistrz występuje z projektem uchwały i zmiany w budżecie są takie, żeby można było te środki zabezpieczyć. Jak to się będzie miało w tym przypadku.

Pan Radny Mirosław Budynek - Męczy mnie trochę ta sytuacja, bo zadał Pan ciekawe pytanie, Panie Przewodniczący. To jest tak Szanowni Państwo, jak samemu przyjmujemy wyższy podatek 2% to jest dobrze, ale później jak obniżamy i z tego tytułu powstaje dziura budżetowa to się nie zastanawiamy jak uzupełnić, skąd ma wziąć pieniądze Pan Burmistrz. Została nam dziura budżetowa 620.000zł. Wobec tego bym prosił Pana Przewodniczącego Komisji Budżetowej, całą komisję, co wy na to szanowni Radni?

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - To pytanie do Pana Przewodniczącego Komisji, więc proszę.

Przewodniczący Komisji Budżet - Ryszard Grzesiak - Panie Przewodniczący spróbuje odpowiedzieć. Otóż tą decyzję o obniżeniu podatku od nieruchomości o tej kwocie, o której Pan mówił 620.000 zł, to nie podjęła takiej decyzji Komisja Budżetu, tylko Wysoka Rada, wobec powyższego niech wypowiedzą się Radni wszyscy. Ja nie jestem kompetentny żeby na to pytanie odpowiedzieć.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski -Ja tylko przypomnę, jeżeli się nie mylę Pan Burmistrz zaskarżył do Regionalnej Izby Obrachunkowej tą decyzję, Regionalna Izba Obrachunkowa wydała taką decyzję, że Rada postąpiła zgodnie z obowiązującym prawem, jest organem uchwałodawczym, więc miała do tego prawo natomiast rolą Burmistrza jako organu wykonawczego jest realizacja tejże uchwały. to Burmistrz ma wskazać środki, które spowodują wycofanie tej dziury budżetowej Ale to bez żadnej tutaj próby wciągnięcia kogokolwiek w dyskusję, cytuję tylko informacje jaką otrzymaliśmy z RIO.

Pan Radny Mirosław Budynek – Chodzi o to Panie Przewodniczący, że ja nie mam pretensji że cofnęliście tą decyzję swoją. Tylko chodzi o to, żebyście pamiętali, że skoro wolno wam to i wolno Panu Burmistrzowi.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski – Apeluje tylko Panie Radny, proszę chociaż troszkę utożsamiać się z tą Radą. Cały czas wypowiada się Pan w tonie zrobiliście, daliście, uchwaliliście. Przypominam jest Pan jednym z 15 członków tej Rady. Pan również to uchwalił, Pan również to zrobił. Chyba, że nie czuję się Pan członkiem tej Rady.

Burmistrz Pyrzyc - Kazimierz Lipiński – Prosiłem o głos, ponieważ w tej części do wypowiedzi Pana Przewodniczącego, który poinformował, że złożyłem skargę do Nadzoru Wojewody na uchwałę, która została podjęta w miesiącu listopadzie obniżająca stawki podatku od budowli z 2 na 0,75. Nie kwestionuje sposobu podejmowania uchwał, ale jeżeli mam uwagi do procedury to z tego prawa skorzystam i myślę, że na ten temat jeżeli Radni chcą to Pani Skarbnik może dokładnie powiedzieć zdanie po zdaniu. To Pani Skarbnik będąc na spotkaniu, czy szkoleniu organizowanym przez Regionalną Izbę Obrachunkową, tam wręcz nakazano, aby uchwały zostały podjęte w określonym terminie, ponieważ w innym przypadku Pan Wojewoda nie zdąży ogłosić w Dzienniku Urzędowym, a jeżeli i nie zdąży ogłosić to nie wejdzie w życie z dniem 01 stycznia 2010 r. przepisy podatkowe. To spowodowało nasz pośpiech. Okazuje się na przyszłość, że ważne jest to pisane, bo wówczas są pieczętki, daty, jest treść, są magistrowie, inżynierzy, doktorzy przy tym i przy tym jeszcze parę pieczętek to wówczas ma wartość. Dlatego jak nieraz mówię, że rozmawialiśmy z sobą ludzie, którzy noszą spodnie albo odwołuje do tego, że co z tego że się posłuchaliśmy. Tak jak specjaliści RIO na szkoleniu mówili i tylko dlatego podnosiłem to, ale niestety jak to się popularnie mówi, nie było kwitów.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski – Ja oczywiście tu w żaden sposób w swojej wypowiedzi nie negowałem Pańskiego prawa do składania takich uwag. Jak najbardziej Panu to przysługuje i to jest wszystko zgodne z prawem, natomiast moja wypowiedź dotyczyła pytania Pana Radnego Mirosława Budynka skąd wziąć te pieniądze, więc ja odpowiadam czyja to jest rola, jaka jest rola Burmistrza, rola Rady, co zostało potwierdzone w odpowiedzi na Pańskie zażalenie już nie mówmy skargę, bo to by była prośba o wyjaśnienie, zażalenia jak by to nie nazwać. Ja tylko mówię również o tym, że ja osobiście już jak wracamy do tematu będę głosował przeciwko tym nowym taryfom, bo m.in. byłem również za tym, żeby obniżyć Pyrzyckiemu Przedsiębiorstwu Komunalnemu podatek z 2 do 0,75 po to właśnie aby w przyszłości nie było zwiększenia cen za wodę i ścieki. Więc ja traktuję obniżenie tego podatku z 2 na 0,75% i oczywiście pamiętam jaka to jest kwota 630.000 zł jako również bezpośrednio dopłaty do cen wody. Oczywiście w cudzysłowie, ale jak to wygląda. Tu o to okazuje się, że mamy następny wniosek o to, żeby te 630.000 zł jest za mało, trzeba następne 600.000 żeby zbilansować firmę. Dlatego ja osobiście będę głosował przeciwko podwyżce tej ceny wody mając tą świadomość tak jak Pan Radca Prawny tu przed chwilą powiedział, że niestety moje głosowanie a być może też i innych Radnych będzie miało tutaj niewielkie znaczenie

bo i tak te ceny wejdą. A ja będę tak głosował tylko z tego powodu, że naszych mieszkańców nie stać, ich kieszeń jest po prostu pusta. Trzeba się na tym troszeczkę zastanowić.

Pan Radny Mirosław Budynek - Przyjmijmy taką sprawę, że jeżeli zagłosujemy przeciw, co się stanie z tym projektem Pana Burmistrza . Bo teraz jest kwestia taka, że jeżeli będziemy przeciw za 70 dni wejdzie taryfa 9,77, nawet 10,50.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski- Ona i tak wejdzie, czy będziemy głosować za czy przeciw.

Pan Radny Mirosław Budynek- Ale w tym momencie projekt Burmistrza odpada i nie ma dopłaty z budżetu Gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski -Co stoi na przeszkodzie żeby w przyszłości przygotować zmiany do budżetu?

Pan Radny Mirosław Budynek - Zmierzam do pytania do Pana Burmistrza, do Rady, do Pana Przewodniczącego co zrobić, żeby te dopłaty były, bo jednak to jest wysoka stawka? Ja będę głosował jednak za dopłatami dla społeczeństwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Na to pytanie właściwie odpowiedział Pan Radny Edward Gola, że taką uchwałę powinno się podejmować łącznie ze zmianami do budżetu. Jeżeli Pan chce to ja mogę tutaj oczywiście podawać kilkadziesiąt przykładów mimo zapisanych środków w budżecie, które nie były w żaden sposób zrealizowane. Jeżeli ma to być kolejny martwy zapis no to ja bardzo dziękuje.

Pan Radny Stefan Ryżyk - Panie Przewodniczący, ja sadzę, że jeśli podejmiemy tą uchwałę, to wtedy przedsiębiorstwo wodociągowe będzie zobligowane do naliczania niższych opłat, tak ja to rozumiem, dla ludzi. Natomiast jeśli nie podejmiemy dzisiaj to przedsiębiorstwo nie będzie naliczać. Oczywiście to nie neguje tego, że w najbliższej przyszłości możemy to zmienić.

Przewodniczący Komisji Budżet - Ryszard Grzesiak - To wobec powyższego to ja nie wiem, dlaczego jak my chcemy wprowadzić jakieś zadanie wynikające z tego, że wchodzimy w jakiś projekt unijny i potrzeba nam dokładnie 100-200 tysięcy, to Pan Burmistrz musi. To podejmiemy uchwałę przeznaczymy 100.000 czy 200.000 na taki i takie zadanie i czekajmy na rozwinięcie sprawy, a jednak okazuje się że nie możemy tego zrobić, tylko najpierw muszą być zmiany w budżecie, musi być uchwała dotycząca zmian dochodów, wydatków itd. i podejmujemy je i ta uchwała jest tym dokumentem, który może być przyjęty przez odpowiednie instytucje.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - Damian Błazejewski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałbym przedstawić stanowisko Klubu Radnych „Razem dla Gminy Pyrzyce” w sprawie podwyżki cen wody i ścieków (odczytał stanowisko Klubu, które stanowi zał. Nr 10 do protokołu).

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta i gminy Pырzyce oraz uchwalenia dopłaty do taryfowych odbiorców usług zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków (Druk nr 729/10).

Wynik głosowanie:

Stan na Sali- 14; za - 1, przeciw - 10, wstrzymało się - 3

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Przewodniczący Komisji Budżetu- Ryszard Grzesiak- Ja mam Panie Przewodniczący pewien wniosek. Czy mogę go przytoczyć?

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Dotyczący tego projektu uchwały?

Przewodniczący Komisji Budżetu- Ryszard Grzesiak- Tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski- Bardzo proszę.

Przewodniczący Komisji Budżetu - Ryszard Grzesiak - Mimo, że Rada Miejska podjęła decyzję o nie zatwierdzeniu nowej taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, ceny i tak wejdą w życie po 70 dniach od daty złożenia wniosku przez Spółkę. Taką informację otrzymaliśmy od Pana Mecenasa, więc to jest wiążące. Zatem wnoszę do Wysokiej Rady o przegłosowanie następującego wniosku: Rada wyraża zgodę na dopłaty do 1 m³ wody i ścieków i zobowiązuje Burmistrza do przygotowania na najbliższą sesję, tj. w dniu 25 marca 2010 r. projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie uwzględniający dopłaty do cen wody i ścieków zaproponowany w autopoprawce Druk nr 729/10 czyli w tej, którą głosowaliśmy.

Radny Mirosław Budynek- Proszę zapisać w protokole, że Radny Mirosław Budynek był za dopłatami z budżetu gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Jako Przewodniczący muszę Panu od razu powiedzieć, że stwierdził Pan w tej chwili nieprawdę bo wniosek tutaj jest dość precyzyjny i jeżeli zgłoszą więcej radnych to więcej radnych będzie za dopłatą.

Pan Radny Stefan Ryżyk -Chciałbym tylko żeby Radca Prawny wyjaśnił wątpliwość. Wnioski o projekty uchwał o zmianę budżetu może wносить tylko Burmistrz. Czy wobec tego to Rada ma takie uprawnienia by obligować czy zmuszać Burmistrza do zgłoszenia takiego wniosku?

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - No tu jest tylko wniosek do Burmistrza, tu nie ma inicjatywy uchwałodawczej, tu nie ma inicjatywy zmieniającej

budżet, jest tylko wniosek o przygotowanie projektu uchwały, ale oczywiście pytanie Pan Radny zadał, czy Pan Radca zechce odpowiedzieć na nie?

Radca Prawny Tomasz Werenicz - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, odpowiedź jak zwykle wymagałaby przeanalizowania. Jeżeli Pan Przewodniczący życzy sobie możemy znów zarządzić przerwę tylko, że nie wystarczy 5 minut.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Czy Pan Radny może zadowolony się odpowiedzią na piśmie? W takim razie proszę Panie Radny o sprecyzowanie jeszcze raz pytania do Pana Radcy.

Radny Stefan Ryżyk-- Czy postawienie takiego wniosku dla Burmistrza jest nie zgodne z prawem?

Radca Prawny Tomasz Werenicz - Dziękuję za sprecyzowanie wniosku. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, wniosek został sprecyzowany, nie mniej problem leży w całkiem innej kwestii. Po prostu jesteśmy w toku sesji nadzwyczajnej i mamy określony porządek obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Przypominał Panu, że obracamy się cały czas w obrębie punktu 4, a więc projektu uchwały.

Radca Prawny Tomasz Werenicz - Chyba punkt 4 zakończył się głosowaniem.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - Ten wniosek jest kompatybilny i związany nierozłącznie z projektem uchwały. Ten wniosek jest o tyle zasadny Panie Radco, że nie można było wcześniej przewidzieć wyników głosowania.

Radca Prawny Tomasz Werenicz - Panie Przewodniczący, w mojej ocenie zakończenie głosowania nad określonym punktem porządku obrad wyczerpuje ten punkt . Porządek obrad wskazuje że powinniśmy przystąpić do punktu 5 o treści „zamknięcie obrad” .

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski - To jest w takim razie Pańskie zdanie.

Przewodniczący Komisji Edukacji - Andrzej Jakiela -O ile dobrze sobie przypominam to Rada ma prawo przegłosować każdy wniosek. Natomiast czy ten wniosek będzie realizowany czy nie to zależy od tego, czy ten wniosek narusza obowiązujące prawo czy go nie narusza. Ja to tak rozumiem, możemy sobie nawet wymyślić, że po niedzieli będzie czwartek, tylko jeszcze musi na to pozwalać obowiązujące prawo.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski -Może być tak rzeczywiście, że jeśli nie będzie zgodny z prawem będzie ten wniosek uchylony.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Andrzej Gumowski- Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Przewodniczącego Komisji Budżetu Ryszarda Grzesiaka o następującej treści:

„Rada wyraża zgodę na dopłaty do 1 m³ wody i ścieków i zobowiązuje Burmistrza do przygotowania na najbliższą sesję, tj. w dniu 25 marca 2010 r. projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie uwzględniający dopłaty do cen wody i ścieków zaproponowany w autopoprawce Druk nr 729/10”.

Wynik głosowania:

Stan na sali- 14; za-10, przeciw-0, wstrzymało się-0
Czworo Radnych nie brało udziału w głosowaniu mimo obecności na sali obrad.

Przewodniczący Rady - A. Gumowski - Stwierdził, że wniosek uzyskał akceptację Rady.

Do punktu 5 porządku

Zamknięcie obrad LX nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady - Andrzej Gumowski - Dziękuję wszystkim za przybycie i zamykam obrady LX Sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach.

Protokołowały:
Anna Piotrowska
Agata Berdzik

Przewodniczący Rady

Andrzej Gumowski